

nowiny

RACIBORSKIE

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr 20 (1671)

Rok XXXIII

Mickiewicz i Ekonomik na maturze

STRONA 20



ZYSKALI

więcej władzy

MIROSŁAW LENK
– szef rady miasta

TOMASZ COFAŁA
– szef rady Powiatu

EWA LEWANDOWSKA
– wicestarościna

Nowe rozdanie w raciborskim samorządzie. Rajcy z długoletnim doświadczeniem objęli najwyższe stanowiska w swojej karierze. Ewa Lewandowska została wicestarościna Powiatu Raciborskiego, Mirosław Lenk stanął na czele Rady Miasta w Raciborzu, a Tomasz Cofała objął fotel szefa rady powiatu. Decyzje personalne zapadły też w radach gmin – prezentujemy nowych radnych i funkcje, które będą pełnić.

„Razem” zdominowało Miasto i Powiat – STR. 3 i 9
Kto rządzi w radach gmin – NA 7. STRONACH

Ile zarobi prezydent Wojciechowicz?

CZYTAJ NA STRONIE 2

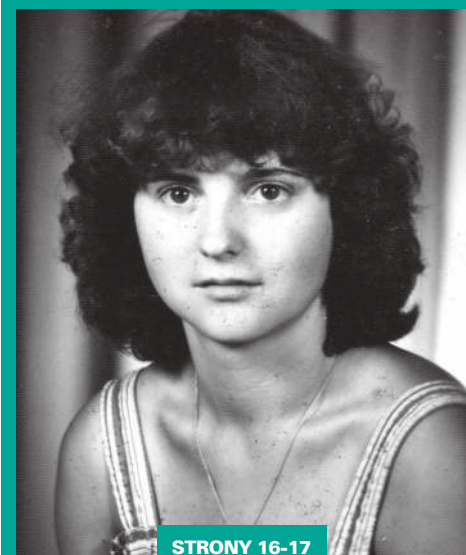
OSP Cyprzanów ma 140 lat



STRONA 12

150 LAT WODOCIĄGÓW

Ela Kuryłowicz dziewczyna do zadań specjalnych



STRONY 16-17

Nie żyje Jacek Ostrowski

STRONA 15

Wyłowili z Odry ciało zaginionego

STRONA 6

REKLAMA

RADIO VANESSA FM
RACIBORZ 100,3 FM KRAPKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

Radni Raciborza jednomyślni co do wysokości wypłaty prezydenta Jacka Wojciechowicza. „Maksymalne stawki”

Na sesji inaugurującej kadencję samorządu Raciborza w latach 2024-2029 rada miasta podjęła uchwałę w sprawie ustalenia wynagrodzenia włodarza. Jego wysokość zaproponował radnym nowy przewodniczący rady Mirosław Lenk.

Ponad 20 tys. zł to maksimum

Wynagrodzenie zasadnicze głowy miasta wyniesie 10 430 zł, dodatek funkcyjny 3 450 zł, a dodatek specjalny (30% łącznie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego) 4 164 zł. Dojdzie do tego kolejny dodatek – za udokumentowany staż pracy.

Jego wysokość wynosi do 20% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego (2 086 zł). Łącznie miałyby wynieść 20 130 zł, ale przepisy określają, że nie może być wyższe niż 20 041 zł. Wszystkie kwoty są podane brutto.

Nad wysokością wypłaty dla prezydenta Wojciechowicza nie było dyskusji. Przewodniczący Lenk wyjaśnił tylko, że to maksymalne stawki wynagrodzenia dla włodarza Raciborza. 21 radnych zaakceptowało proponowaną wysokość miesięcznej wypłaty dla Wojciechowicza.

Do wyłącznej właściwości Rady Miasta Racibórz należy ustalenie wynagro-

dzenia Prezydenta Miasta Racibórz.

Granice wynagrodzenia reguluje rząd

Zgodnie z ustawą o pracownikach samorządowych wynagrodzenie osób zatrudnionych na podstawie wyboru:

1) nie może przekroczyć w okresie miesiąca 11,2-krotności kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe tj. 20 041,50 zł (11,2 x 1 789,42 zł)

2) nie może być niższe niż 80% maksymalnego wynagrodzenia stanowią-



■ Nowi radni w raciborskim samorządzie – Piotr Żurawik i Adam Witecki

cego sumę maksymalnego poziomu wynagrodzenia zasadniczego, dodatku funkcyjnego oraz dodatku specjalnego.

Maksymalny poziom wynagrodzenia zasadniczego,

maksymalny poziom dodatku funkcyjnego oraz wysokość dodatku specjalnego dla osób zatrudnionych na podstawie wyboru określa Rada Ministrów.

(ma.w)

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Płomienny maj

Seria spektakularnych pożarów w ciągu paru dni wzbudziła niepokój w całym kraju. Ucierpieli ludzie, przyroda, przedsiębiorstwa. Pojawiają się teorie o działaniach sabotażowych inicjowanych z zachodniej granicy. Przecież żyjemy w wojennym czasie. Jak ogląda się w licznych mediach te wszystkie zgliszcziska, pogorzeliśka to szybko wracają z pamięci obrazki z naszej lokalności. To płonąca stara Ema na Brzeziu, która stała się wielkim śmieciowiskiem. To kłęby czarnego dymu ze składowiska starych opon przy ul. Eichendorffa. Te wspomnienia mamy dosyć świeże, z ostatnich lat. Nie tak dawno spłonęła hala produkcyjna w pobliżu Rafako. Wiele obiektów wydaje się być narażonych na takie zdarzenia. W ostatnich latach, kiedy spojrzęło się w statystyki aktywności straży pożarnych, to wyjazdy do gaszenia płomieni zawsze były w mniejszości. Jak to możliwe, że ten chłodny maj mamy ognia jak w najgorętsze lato? Tym bardziej trzeba docenić jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych, którymi szczycić się może praktycznie każda miejscowość w powiecie. Tegoroczny „Florian” mniej odświeżony, bardziej zapracowany.

(red)

Wymyśl, przekonaj i wygraj głosowanie

Trwa kolejna edycja Budżetu Obywatelskiego w Raciborzu. Mieszkańcy mają prawo zgłaszać projekty zadań do realizacji z wydzielonej części budżetu, a następnie wybierać w trybie głosowania te projekty, które przeszły pozytywnie proces weryfikacji.

Wpierw trzeba wymyślić projekt, który poprawi jakość życia naszym miastem, wpisując się w zasady Raciborskiego Budżetu Obywatelskiego. Pomysł warto skonsultować z pracownikami urzędu miasta z wydziału rozwoju. Propozycje projektu może zgłosić każ-

dy mieszkaniec Raciborza, który ukończył 18 lat.

Następnie należy przekonać do niego innych mieszkańców swojej strefy lub innych raciborzan w przypadku projektu ogólnomiejskiego. Każdy z projektów musi zdobyć poparcie określonej grupy osób. Wymagana liczba podpisów dla projektów ogólnomiejskich to 20 a projektów lokalnych 1.

Do 15 maja można zgłosić projekt, wypełniając elektroniczny formularz wniosku, który jest dostępny na stronie www.bo.raciborz.pl. Tę formalność można też spełnić w wer-



■ Kadr ze spotu filmowego promującego budżet obywatelski w Raciborzu

sji papierowej w urzędzie. Zgłoszony projekt zostanie sprawdzony przez zespół weryfikacyjny w zakresie zgodności z zasadami Raciborskiego Budżetu Obywatelskiego.

Jeśli projekt przejdzie pozytywnie etap weryfikacji, to trzeba zachęcić raciborzan do udziału w głosowaniu. Odbędzie się ono od 16 do 30 września, na stronie internetowej www.bo.raciborz.pl, w urzędzie miasta oraz Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej.

REKLAMA

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA
SKŁEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

TARTAK CNC
WYROBY HUTNICZE

EUROCLAS

U NAS ZNAJDZIESZ:
DESKI TARASOWE
W PROMOCYJNYCH CENACH:

- BANGKIRA
- ŚWIERK
- KOMPOZYT
- MODRZEW SYBERYJSKI
- ELEMENTY KONSTRUKCJI
- ŁĄCZNIKI • WKRĘTY
- FARBY

PROMOCJA

Zaczynasz budowę tarasu, ODWIEDŹ NAS!

ul. Nowa 28a 44-352 Czyżowice
kontakt: tel. 601 866 498, 32 45 13 338
www.euroclas.com.pl, euroclas@wb.pl

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

JACEK WOJCIECHOWICZ ZŁOŻYŁ ŚLUBOWANIE PREZYDENCKIE

Sesję opóźniono, bo czekano na przyjazd Justyny Święty-Ersetic

Pierwszą sesję miejską nowej kadencji w Raciborzu zwołano 7 maja z udziałem wielu gości na widowni. Urzędnicy dołożyli krzesła, by wszyscy chętni mogli śledzić obrady na miejscu. Byli w tym gronie poprzedni prezydenci miasta oraz m.in. odwołani w trakcie kadencji D. Polowego trzej szefowie spółek miejskich. Obrady rozpoczął radny senior Henryk Mainusz.

Zaczekali na medalistkę

Przewodniczący miejskiej komisji wyborczej Stanisław Melnarowicz wręczył radnym zaświadczenia o wyborze. Tę sesję część wydłużono, a obrady zaczęły się z opóźnieniem o kwadrans, bo radni oczekiwali na przyjazd z Bahamów wicemistrzyni świata w sztafetach – Justyny Święty-Ersetic. Startowała tam w weekend. Radny Michał Kuliga na bieżąco informował, jak daleko jest mistrzyni olimpijska i prosił, by zaczekać, bo właśnie dojeżdża. Reszta rady na to przystała. Po przybyciu Święty-Ersetic do urzędu posiedzenie ruszyło na dobre.

Podziękowano ustępującemu prezydentowi Dariuszowi Polowemu i

pogratulowano wyboru Jackowi Wojciechowiczowi. Obaj dostali kwiaty.

Nowy władarz złożył wymagane przepisami ślubowanie.

Wśród gości śledzących obrady w sali kolumnowej urzędu miasta był sekretarz Miasta Racibórz – Tomasz Kaliciak. Prezydent Dariusz Polowy wpięrow zwolnił długoletniego sekretarza (pracuje w magistracie od lat 80-tych ubiegłego roku, kierował urzędem za kadencji wszystkich dotychczasowych włodarzy w wolnej Polsce), a potem – wyrokiem sądu pracy – przywrócił go do pracy. Zrobił to pozbawiając go niemal wszystkich kompetencji, rola Kaliciaka została zmarginalizowana, a wydziałem organizacyjnym kierowała nowo przyjeta naczelniczka.

Przyszedł też Krzysztof Borkowski były dyrektor OSiR Racibórz. Jacek Wojciechowicz mówił o tej instytucji, że jest skostniała. Borkowski od dłuższego czasu nie jest związany z samorządem.

Obecni byli także szefowie spółek miejskich – Krzysztof Kubek z wodociągów, Władysław Konopka ze składowiska odpadów i Stanisław Mucha z PK. Aktualni prezesi spółek byli nieobecni.

Lenk: to nie ostatnie okrażenie, a zaszczyt

Pierwsze wybory dotyczyły funkcji przewodniczącego rady miasta. Został nim Mirosław Lenk jako jedyny



■ Nowy prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz i nowy szef rady miasta – Mirosław Lenk

kandydat. Otrzymał 20 głosów na 21 możliwych.

– Będę stosował się do zasady: równy pośród wszystkich. To będzie stanowić zamknięcie mojej kariery samorządowej, trwającej nieprzerwanie od 1996 roku. To dla mnie ogromny zaszczyt, że obejmuję to stanowisko w obecności moich poprzedników – prezydenta Jana Kuligi, Andrzeja Markowiaka i Adama Hajduka – mówił były prezydent Raciborza trzech kadencji. Wywołał z widowni byłych włodarzy. Cała trójka poparła oficjalnie Jacka Wojciechowicza w wyborach samorządowych.

Na stanowisko wiceprzewodniczącego zaproponowano Alana Wolnego, nowicjusza w samorządzie, oraz Katarzynę Dutkiewicz – była posłankę i radną miejską i powiatową. Głosowanie wygrał Wolny 12:7

Razem dla Raciborza wzięli wszystko

Szefową komisji budżetowej została Justyna Henek-Wypior (była wiceprzewodnicząca tej komisji), pokonując w głosowaniu Dominika Konicznego.

Do kierowania komisją gospodarki zgłoszono trzy kandydatury – Romana Wałacha, Mariana Czernera i Michała Kuligi. Głosowanie wygrał Kuliga – w poprzedniej kadencji kierujący komisją oświatową.

Dawid Waclawczyk został zgłoszony jako pierwszy do szefowania komisji oświatowej. Stał się rywalizacją z



■ Nowa rada zaczęła na Justynę Święty-Ersetic, która spieszyła na obrady prosto ze zwycięskich dla niej Mistrzostw Świata Sztafet na Bahamach

– Marcina Ficę, Dariusza Polowego i Justynę Poznańską. Ustalono, że komisja będzie pięcioosobowa. Zgłoszono jeszcze Henryka Mainusza, Adama Witckiego i Michała Fitę i Romana Wałacha. Ten ostatni nie wszedł do składu.

Na szefa komisji rewizyjnej zaproponowano Dariusza Polowego, Henryka Mainusza oraz Justynę Poznańską.

Zwyciężył nestor samorządu, który w poprzedniej kadencji kierował komisją skarg. Przewodniczący Lenk komentował, że byłoby ciekawe, aby były prezydent kontrolował obecnego, ale ten czas jeszcze nie nadszedł.

Komisją skarg pokieruje Paweł Rycka.

(ma.w)



■ Katarzyna Dutkiewicz była posłanką i radną miejską oraz powiatową rywalizowała z Alanem Wolnym o fotel wiceprzewodniczącego rady miasta. Głosami Koalicji 15 października wygrał Wolny

EKO akcja

reaktywacja

w Galerii Auchan

Racibórz

Odbieraj

ziota

i kwiaty

18 maja

11.00 - 18.00

DZIAŁAMY

ODPOWIEDZIALNIE

Zrób zakupy za min. 80zł* w sklepach Galerii lub 150zł* w Hipermarkecie w dniach 11 - 18 maja i odbieraj nagrody: świeże ziota oraz sadzonki kwiatów w torbach zero waste, przygotowanych przez dzieci z lokalnych przedszkoli.

* Szczegóły akcji w Punkcie Obsługi Promocji. Pula nagród ograniczona. Nie można łączyć paragonów.

monnari

D

cafe bar VIBO

TUI

eprasa.pl db1fb61d54

W województwie śląskim rządzi Koalicja 15 Października, czyli sojusz KO, Trzeciej Drogi i Lewicy. PiS jest w mniejszości. Wybrano prezydium sejmiku oraz władze województwa.

Najważniejsze informacje po pierwszej sesji sejmiku nowej kadencji

Zarząd Województwa Śląskiego:

- marszałek Wojciech Saługa (Jaworzno)
- wicemarszałek Bartłomiej Sabat (Częstochowa)
- wicemarszałek Grzegorz Boski (Częstochowa)
- członek zarządu województwa Rafał Adamczyk (Będzin)
- członkini zarządu województwa Joanna Bojczuk (Bielsko-Biała)

Prezydium Sejmiku Województwa Śląskiego:

- przewodniczący Jacek Jarco (powiat żywiecki)
- wiceprzewodnicząca Alina Bednarz (Tychy)
- wiceprzewodniczący Mirosław Mazur (Zawiercie)
- wiceprzewodniczący Stanisław Gmitruk (Częstochowa)

Wybór przewodniczącego i zastępców

Pierwsza sesja rozpoczęła się w poniedziałek 6 maja o 10.00. Do wyboru nowego prezydium, obradom przewodniczyła radna Maria Nowak (74 l.). Kandydatów na Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego było dwóch – Jacek Jarco z Trzeciej Drogi oraz Jan Kawulok z PiS. Przewodniczącym został Jacek Jarco, którego kandydaturę poparło 27 radnych. Jan Kawulok otrzymał 18 głosów "za".

Jacek Jarco jest mieszkańcem powiatu żywieckiego. Ma 48 lat. Tuż po wyborze na przewodniczącego życzył wszystkim radnym dobrej kadencji, tak aby na jej koniec każdy z radnych mógł stwierdzić: to była dobrze wykonana praca dla województwa.

Następnie radni wprowadzili do porządku obrad uchwały dotyczące m.in.: wyboru zastępców przewodniczącego, marszałka, wicemarszałków, członków zarządu województwa.

Kolejnym krokiem był wybór Zastępców Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego. Zostali nimi radni: Alina Bednarz (KO), Mirosław Mazur (KO) i Stanisław Gmitruk (PSL).

Wojciech Saługa nowym marszałkiem

Wiceprzewodniczący sejmiku Mirosław Mazur zgłosił kandydaturę pośła

► Wojciech Saługa ponownie został Marszałkiem Województwa Śląskiego. Pierwsza Sesja Sejmiku Województwa Śląskiego, 06.05.2024 r.

WOJCIECH SAŁUGA ZNÓW MARSZAŁKIEM

We władzach województwa nie ma nikogo z naszego regionu



Wojciecha Saługi na stanowisko Marszałka Województwa Śląskiego. Wojciech Saługa był już marszałkiem w latach 2014 – 2018.

Radny Jan Kawulok z PiS zgłosił kandydaturę Jana Chrzęszcza – byłego wicewojewodę śląskiego.

Za wyborem Wojciecha Saługi na stanowisko marszałka opowiedziało się 29 radnych, 16 było przeciw. Jana Chrzęszcza poparło 16 radnych, 21 było przeciw.

– Historia zatoczyła koło. Prawda, demokracja, werdykt wyborców powracają na tę salę. Werdykt, co by nie mówić, pięć lat temu skradziony

– powiedział marszałek Wojciech Saługa, nawiązując do wołty Wojciecha Kałuży, który zapewnił PiS większość w sejmiku.

– Musimy zrobić wszystko, żeby ludzie z województwa śląskiego nie wyjeżdżali. Województwo śląskie się wyludnia – stwierdził Wojciech Saługa, zwracając uwagę na negatywne konsekwencje tego zjawiska. Marszałek Wojciech Saługa zapowiedział również, że celem będzie równomierny rozwój województwa.

Wybór wicemarszałków i członków zarządu województwa śląskiego

Marszałek Wojciech Saługa zgłosił kandydatów na wicemarszałków województwa. Obaj mają związki z Częstochową. To radny sejmiku Bar-

łomiej Sabat (KO) oraz Grzegorz Boski. B. Sabat był w przeszłości m.in. wiceprezydentem Częstochowy. Z kolei G. Boski był członkiem zarządu województwa śląskiego (zajmował się m.in. projektami społecznymi, turystyką oraz terenami wiejskimi). Jest związany z PSL-em. Wicemarszałkowie zostali wybrani 27 głosami za, przy 18 głosach przeciw.

Następnie marszałek Wojciech Saługa zaproponował członków zarządu województwa śląskiego: Joannę Bojczuk z Bielska-Białej (naczelniczka wydziału gospodarki odpadami w UM Bielska-Białej) oraz radnego Rafała Adamczyka (były wiceprezydent Będzina, związany z Lewicą). Członkowie zarządu zostali wybrani 27 głosami za przy 17 głosach przeciw.

W dalszej części sesji radni głosowali m.in. w sprawie przyjęcia uchwał dotyczących wynagrodzenia marszałka oraz wyboru członków niektórych komisji.

Radni Sejmiku Śląskiego

W sejmiku zasiada 45 radnych. W naszym okręgu wyborczym (obejmującym miasta na prawach powiatu Jastrzębie-Zdrój, Rybnik, Żory, a także powiaty: raciborski, rybnicki i wodzisławski) mandaty uzyskali: Ewa Chmielorz, Barbara Gadowska i Grzegorz Wolnik z KO, Łukasz Dwornik, Wojciech Kałuża i Julia Kloc-Kondracka z PiS, Bronisław Karasek z Trzeciej

Drogi (PSL).

Poniżej publikujemy wykaz wszystkich radnych w podziale na komitety, z których kandydowali.

Koalicja Obywatelska (20):

- Katarzyna Stachowicz
- Maciej Kolon
- Alina Bednarz
- Adam Koczyk
- Urszula Koszutska
- Paweł Kobylński
- Rafał Ryplewicz
- Marcin Szarek
- Katarzyna Twardzik
- Aleksandra Targosz-Bernaciak
- Maciej Gruchlik
- Grzegorz Wolnik
- Barbara Gadowska
- Ewa Chmielorz
- Lucyna Ekkert
- Jacek Brzezinka
- Bartłomiej Sabat
- Mirosław Mazur
- Paweł Bańkowski
- Aldona Węgrzynowicz

PiS (18):

- Dorota Tobiszowska
- Beata Białowas
- Wojciech Kałuża
- Jan Chrzęszcz
- Mariusz Trepka
- Jan Kawulok
- Stanisław Baczyński
- Tomasz Papaj
- Piotr Czarnynoga
- Łukasz Dwornik
- Julia Kloc-Kondracka
- Bartłomiej Kowalski
- Józef Kubica
- Małgorzata Mańka
- Maria Nowak
- Beata Kocik
- Dariusz Starzycki
- Jadwiga Baczyńska

KWW Trzecia Droga PSL – PL2050 Szymona Hołowni (5):

- Aleksandra Poloczek
- Jacek Jarco
- Bronisław Karasek
- Marek Bieniek
- Stanisław Gmitruk

Lewica (2):

- Ewelina Balt
- Rafał Adamczyk

Wszystkie drogi prowadzą do

Racibórz

Data obowiązywania: 15.05-20.05.2024

SUPER CENA

15⁹⁵
kg

MIĘSO Z UDA
INDYKA



SUPER CENA

17⁹⁵
kg

FILET
Z KURCZAKA



SUPER CENA

21⁹⁵
kg

KARKÓWKA
WIEPRZOWA
BEZ KOŚCI
lub KOTLET



SUPER CENA

14⁹⁵
kg

MIĘSO Z ŁOPATKI
WIEPRZOWEJ
NA KOTLETY

PRODUKCJA
WŁASNA
NA
MIEJSCU



SUPER CENA

21⁹⁵
kg

ŻEBERKA
WIEPRZOWE
PASKI



SUPER CENA

24⁹⁵
kg

SZPONDER
WOŁOWY
Z KOŚCIĄ



SUPER CENA

42⁹⁵
kg

LIGAWA
WOŁOWA



SUPER CENA

14⁹⁵
kg

KIEŁBASA ŚLĄSKA
Dział Tradycji



SUPER CENA

29⁹⁵
kg

KIEŁBASA
STAROWIEJSKA

Z NASZEJ
WĘDZARNI



SUPER CENA

24⁹⁵
kg

POŁĘDWICA
SOPOCKA
Dział Tradycji



SUPER CENA

9⁹⁵
opak.

MAŁA TARTA
WIELOOWOCOWA
300 g (2x150 g)
1 kg - 33,17 zł

PRODUKCJA
WŁASNA
NA
MIEJSCU



SUPER CENA

29⁹⁵
kg

PSTRĄG
PATROSZONY
ŚWIEŻY



SUPER CENA

24⁹⁵
kg

SER
MOZZARELLA
MLEKPOL
Dział Tradycji



0⁷⁴
szt.
PIĄTY
PRODUKT
za 1
GROSZ

PRODUKCJA
WŁASNA
NA
MIEJSCU



SUPER CENA

5⁹⁵
kg

CYTRYNA



SUPER CENA

1⁹⁵
szt.

OGÓREK DŁUGI



SUPER CENA

12⁹⁵
szt.

NUTELLA 350 g
1 kg - 37,00 zł



SUPER CENA

2⁹⁵
szt.

PIWO PERŁA
CHMIELOWA
0,5 l
1 l - 5,90 zł



SUPER CENA

5⁹⁵
szt.

MASŁO EXTRA
KOSTKA
SKOCZOWSKIE
200 g
1 kg - 29,75 zł

PRODUKT
REGIONALNY



SUPER CENA

4²⁵
szt.

MAŚLANKA
NATURALNA BUTELKA
SKOCZOWSKIE
1l

PRODUKT
REGIONALNY



1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
NAWET TAKA ILOŚĆ SZKODZI ZDROWIU
Kobiet w ciąży i jest niebezpieczna
dla kierowców

Racibórz zagłębiem innowacyjności. Taką przyszłość wróży miastu postanka



■ Pamiątkowe zdjęcie w sali zegarowej urzędu miasta

Gabriela Lenartowicz wzięła udział w pierwszych posiedzeniach rad powiatu i miasta. Liderka raciborskiej PO cieszy się, że we władzach samorządowych zasiadają przedstawiciele i sympatycy partii.

– Życzę nowemu prezydentowi sił i kreatywności w realizacji wszystkich zamierzeń i planów na to, by Racibórz znów uczynić miastem przyjaznym dla mieszkańców i przyjezdnych. Miejscem atrakcyjnym nie tylko dla turystów, ale i inwestorów. Miejscem funkcyj-

nującym jako zagłębie innowacyjności, stwarzającym szansę i otwierającym możliwości – przekazała pani poseł na swojej stronie internetowej.

Zaznaczyła, że nowy prezydent zaczyna od rozmów z prezesami miejskich spółek – PRD w sprawie przyspieszenia remontu Rybnickiej i Raciborskiego Centrum Recyklingu R3 w sprawie odorów na Brzeziu.

Nowy prezydent na początek chce także poznać kadrę urzędniczą oraz przyjrzeć się strukturze ratusza.

(red)

ANS świętowała 20-lecie Polski w Unii



■ Pracownicy i studenci kierunku, na którym kształcą się przyszłe pielęgniarki, zaprezentowali uczestnikom wydarzenia, jak działa MCM. W otwarciu imprezy wziął udział rektor dr Paweł Strózik FOT. JAKUB KWIATKOWSKI FOTON

Raciborska Akademia Nauk Stosowanych zorganizowała Dni Otwarte Funduszy Europejskich. Przybyłym zaproponowano udział (także czynny) w pokazach medycznych w Monoprofilowym Centrum Medycznym.

Centrum powstało w uczelni dzięki wsparciu funduszy unijnych. – Świętowanie w tak liczonym gronie 20-lecia Polski w UE to była przyjemność – przekazała akademicy w swoich mediach społecznościowych.

(red)

Z Odry wyłowiono ciało mężczyzny. Tragiczny finał poszukiwań 18-latka

Strażacy przez kilka dni przez wiele godzin prowadzili działania na rzece. Były elementem intensywnych policyjnych poszukiwań zaginionego nastolatka, który ostatni raz był widziany 5 maja.

Tego samego dnia wczesnym świtem na miejsce skierowano 60 strażaków. Od tego czasu kilkanaście razy służby wracały na miejsce, przeczesując teren, działania na rzece były prowadzone w rejonie zaginięcia i kontynuowane aż do granic województwa. W piątek 10 maja przed południem strażacy wydobyli z Odry ciało młodego mężczyzny. Komenda policji w Raciborzu poinformowała o zakończeniu poszukiwań za zaginionym Jakubem W.

– Zwłoki młodego mężczyzny zostały ujawnione w dniu dzisiejszym około 10.00 w Ciechowicach – przekazał mł. asp. Łukasz Gardas z jednostki w Raciborzu.

(sqx)

OPERACJE ZAĆMY I LECZENIE AMD W CZESKIM CIESZYNIE

- + ciesz się wszystkimi kolorami
- + pozbądź się zaćmy oraz okularów
- + soczewki premium z refundacją NFZ
- + leczenie chorób siatkówki z pełną refundacją NFZ
- + PRELEX całkowite pozbycie się okularów
- + finansowanie zabiegów przez klinikę
- + klinika przygotowuje wszystkie dokumenty do NFZ



NeoVize klinika okulistyczna
Hlavní Třída 2020/28 Český Těšín
Tel. +48 883 893 988
E-mail: info@neovize.pl
www.neovize.pl



NeoVize
LEPSZY WZROK LEPSZE ŻYCIE

nowiny.pl
ROWERON
Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

ZAPISY
OPEN
TYLKO
DO 17 MAJA!

ROWERON 2024

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

i znów będzie największym eventem rowerowym w regionie!

PAMIĘTAJ – pakiety startowe (bezpłatne i z koszulką) odbierzesz od 28 maja do 7 czerwca w wybranym przez Ciebie punkcie odbioru **NIE WCZEŚNIEJ!**

OSTATNIA SZANSA!

Każdy może jeździć w RowerON 2024!

Zapisy OPEN bez ograniczeń (bez pakietów startowych) tylko do 17 maja do godz. 23.59!

REJESTRACJA:

<https://app.evenea.pl/event/roweron2024/>

TRASY ROWERON 2024

będziemy odśłaniać od 7 do 31 maja online na grupie RowerON na FB oraz na stronie www.roweron.pl



Dołącz do nas na Facebooku!

 roweron

PARTNER STRATEGICZNY



SPONSORZY GŁÓWNI



PARTNERZY



PARTNERZY



POMYSŁ I REALIZACJA



S. Łucja dos Santos w Karmelu...



Siostra Dolores
z klasztoru Annuntiata

S. Lucja Róża dos Santos urodziła się 28 marca 1907 roku w Aljustrel, w parafii Fatima. Razem z dwojgiem kuzynów Św. Franciszkiem i Św. Hiacyntą trzykrotnie doświadczyła objawień Anioła w 1916 roku oraz sześciokrotnie objawień Matki Bożej w 1917 roku, która prosiła dzieci o modlitwę i pokutę w intencjach wynagradzającej oraz o nawrócenie grzeszników. Jej szczególną misją stało rozpowszechnienie kultu Niepokalanego Serca Maryi, stanowiącego „duszę” orędzia z Fatimy. Później doświadczyła kolejnych

objawień Matki Bożej oraz wielu mistycznych łask. Wstąpiła do Zgromadzenia Świętej Doroty w Hiszpanii, gdzie doznała przywileju widzenia Trójcy Przenajświętszej, Dzieciątka Jezus i Matki Bożej w Ponteverdrze. Tam przyjęła imię S. Doreś.

Pragnąc życia bardziej kontemplacyjnego, aby móc lepiej wykonywać powierzone jej zadanie, 25 marca 1948 Łucja wstąpiła do Karmelu w Coimbra, gdzie całkowicie oddała się modlitwie i ofierze. Jej wielkim pragnieniem było to, aby każdy modlił się z miłością i oddaniem, wierząc, że Maryja jest Matką zawsze wierną i obecną w każdej chwili naszego życia. Ona sama zawsze promieniowała obecnością Maryi, obecnością delikatną, pełną wyczucia, bez narzucania się. We każdym szczególe jej życia, była do końca Karmelitantką Bosą.

Ofiarowanie

2 grudnia 1940 S. Doreś (S. Łucja) napisała list do Ojca Św. Piusa XII, prosząc

o ofiarowanie Rosji i całego świata Niepokalanemu Sercu Maryi. W 1917 roku Najświętsza Dziewica przepowiedziała koniec wojny, która wówczas gnębiła Europę i zapowiedziała kolejną, zaznaczając, że aby jej zapobiec, przysłała prosić o ofiarowanie Rosji swemu Niepokalanemu Sercu i o Komunię Świętą wynagradzającą w pierwsze soboty miesiąca. Obiecała też, że jeśli prośby zostaną spełnione, Rosja się nawróci i będzie pokój. Siostra napisała również, że Pan Jezus obiecuje w zamian za ofiarowanie przez portugalskich Biskupów – Portugalii – Niepokalanemu Sercu Maryi, kraj ten będzie miał specjalną ochronę podczas pierwszej wojny światowej i drugiej. Ta ochrona będzie dowodem łask, których udzieli innym narodom, jeśli tak jak Portugalia ofiarują się Niepokalanemu Sercu Maryi. Dziś wiemy, że Portugalia nie została dotknięta ani pierwszą ani drugą wojną światową. Maryją ochroniła... Dotrzymała obietnicy! Portugalia

nie została dotknięta żadną wojną. Serce Niepokalanej ochroniło...

Pocieszenie

W każdej trudnej sytuacji S. Łucja znajdowała w pewność, że każdym nowym miejscu jej życia, będzie Tabernaculum. Jej ukryty Jezus by jej ucieczką, jej ukojeniem podczas godzin trudów i w czas ciemnych nocy. Mogło jej brakować wszystkiego, ale najważniejsze, że było Tabernaculum z Jezusem. Wiedziała bowiem, że kto ma Boga, nic mu nie brakuje, bo tylko Bóg wystarczy. Żyła oddaniem Jego Najświętszej woli, żyła w swym wnętrzu, nie zwracając zbyt uwagi, co dzieje się na zewnątrz. W każdej trudnej sytuacji uciekała się do Niepokalanego Serca Maryi z pewnością, jaką uzyskała na początku swojej drogi: „Nigdy cię nie zostawię. Moje Niepokalane Serce będzie twą ucieczką i drogą, która doprowadzi cię do Boga”.

25 marca 1948 roku S. Łucja wstąpiła do Karmelu w Coimbrze. Pokazano jej celę

na czas nowicjatu, która była poświęcona Niepokalanemu Sercu Maryi. Rzeczywiście było ono schronieniem przez następne 57 lat jej życia w Karmelu. Tam też doświadczyła wielu odwiedzin z nieba... Wszystkie te wizyty miały jeden cel – przynosiły pomoc, by mogła wypełnić powierzoną jej misję, mianowicie: ukazania i rozbudzenia miłości do Jezusa i Niepokalanego Serca Maryi. Już w 13.06. 1917 roku Matka Boża obiecała Łucji, że nigdy jej nie zostawi.... Ta obietnica została wiernie spełniona. Do końca swoich dni czuła wierną obecność Pani Różańcowej, szczególnie w najtrudniejszych momentach swej wędrówki. 31 sierpnia 1979 roku S. Łucja w swej celi błagała Boga za Kościół, wierząc w wielką obietnicę Jezusa, że bramy piekielne go nie przemożą... W jej karmelitańskiej celi Matka Boża odwiedziła ją kilka razy.

Pod koniec swego życia, często spacerowała po karmelitańskim ogrodzie w Coimbrze, do pomnika Nie-

pokalanego Serca Maryi. Po drodze zawsze modliła się Różaniec Święty. Tam odbywały się rozmowy z Matką Najświętszą. Mimo podeszłego wieku i cierpienia fizycznego, zawsze emanowała radością. Mogła za św. Janem od Krzyża powtarzać: „Już tylko miłowanie jest moim życiem...”

Zmarła w wieku 97 lat, w obecności całej wspólnoty 13 lutego 2005 roku do końca modłać się Różaniec Święty. Do Karmelu przychodziły setki listów z prośbami, po to by włożyć je do trumny S. Łucji. Śmiertelne szczątki S. Łucji zostały umieszczone w Fatimie obok swoich kuzynów św. Hiacynty i św. Franciszka w Bazylice Matki Bożej Różańcowej.

S. Łucja od Niepokalanego Serca Maryi pokonała wszystko w swym życiu, dzięki heroicznej wierności temu „Tak” z 13 maja 1917 roku. Świat był dla niej jedynie drogą prowadzącą do Boga. Całe swe życie przeszła z Różańcem w rękę, wpatrując się w Serce swej Niepokalanej Matki.

Wiktoria wierzy, że w przyszłości będzie mogła chodzić... Trwa zbiórka na rzecz mieszkanki Kuźni Raciborskiej

Szpitalne, bolesne procedury, operacje i życie na wózku inwalidzkim odcisnęły trwałe piętno na 15-letniej Wiktorii, która teraz zmagą się z depresją.

Wiktoria, mieszkanka Kuźni Raciborskiej, zmagą się z chorobą od szóstego roku życia. Już wtedy zdiagnozowano u niej guzowate

zmiany i torbiele trzeciego stopnia. Pierwszą operację głowy przeszła w 2017 roku. Jej mama, Ewa, miała nadzieję, że po tym zabiegu problemy zdrowotne jej córki się zakończą, ale niestety tak się nie stało. W 2018 roku lekarze stwierdzili nowotwór kości czaszki, co wymagało kolejnych operacji i zabiegów. Cho-

roba jednak postępowała, powikłania się nasilały, a pojawiały się nowe problemy, takie jak padaczka i lekooporność. Wiktoria doznała porażenia kończyn dolnych, a badania wykazały postępującą polineuropatię, uszkodzone nerwy, martwicę, łamliwość kości, zapalenie układu oraz chorobę tkanki łącznej.

– Wiktoria na co dzień mierzy się z ogromnym bólem, jej serce jest bardzo obciążone. Pobyty w szpitalach, bolesne badania, operacje, życie na wózku inwalidzkim sprawiło, że dziś 15-letnia Wiktoria mierzy się z depresją – napisano w serwisie zrzutka.pl, gdzie zaapelowano o pomoc finansową. Celem zbiórki

jest 30 tysięcy złotych. Pomóc można pod adresem: www.zrzutka.pl/uk2ug8.

Przed Wiktoria operacja nóg, mająca na celu zapobieżenie deformacji, a następnie kosztowna rehabilitacja. Mimo że wyniki nie są optymalne, Wiktoria wierzy, że w przyszłości będzie mogła chodzić. Rodzina nieustannie stara się

powstrzymać postęp choroby. Pomimo tych trudności, Wiktoria, jak każda nastolatka, ma swoje pasje i zainteresowania. Uwielbia malować, grać na keyboardzie, słuchać muzyki i uczyć się języków obcych, w tym angielskiego, koreańskiego i języka migowego.

(oprac. d)

Kornowac w czołówce gmin aktywnych w walce ze smogiem

Polski Alarm Smogowy opublikował zestawienie najbardziej aktywnych gmin w ramach Programu Czyste Powietrze, prezentując, w jaki sposób zaangażowanie samorządów oraz wymiana przestarzałych kotłów i pieców węglowych przyczyniają się do poprawy jakości po-

wietrza. Wśród pierwszej dwudziestki jest gmina z powiatu raciborskiego.

Spośród ponad dwóch i pół tysiąca gmin biorących udział w programie, gmina Kornowac zajęła 19. miejsce pod względem liczby złożonych wniosków dotyczących wymiany urządzeń grzewczych w budynkach

jednorodzinnych na terenie gminy.

– Program działa od 2018 r., natomiast przystąpienie gminy do programu spowodowało wyraźny wzrost ilości złożonych wniosków. Bardzo się cieszymy, że nasza pomoc ułatwia podjęcie decyzji o przystąpieniu do programu, a co za tym

idzie wymianie starych kopciuchów na nowe piece ekologiczne oraz termomodernizacji budynków mieszkalnych – napisano w urzędniczym komunikacie.

Czyste Powietrze to dziesięcioletni program Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który został uru-

chomiony w 2018 r. Jego celem jest poprawa jakości powietrza poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej budynków jednorodzinnych.

Jak podkreśla Polski Alarm Smogowy, to przede wszystkim od aktywności samorządu lokalnego zale-

ży stopień poprawy jakości powietrza. – Tam gdzie samorząd działa prężnie i pomaga mieszkańcom przy wymianie starych źródeł ciepła, tam widać efekty w postaci czystszej powietrza – mówi Andrzej Guła, lider PAS.

(oprac. d)

Tomasz Cofała nowym przewodniczącym Rady Powiatu Raciborskiego. Zastępcami Marek Bugdol i Ryszard Wolny. Starostą – Grzegorz Swoboda

Były szef klubu Razem dla Ziemi Raciborskiej (w poprzedniej kadencji) uzyskał poparcie 19 głosów radnych (2 były wstrzymujące). Wybór szefa rady był pierwszym głosowaniem – tajnym – nowej rady Powiatu na lata 2024-29. Trwa sesja w starostwie.

Posiedzenie z 7 maja zaczęło się o 12.00. Wśród gości, którzy zajęli miejsca na widowni, oprócz kadry urzędniczej pojawili się m.in. posłanka Gabriela Lenartowicz i prezes SM Nowoczesna – Tadeusz Wojnar (pełnomocnik wyborczy Razem). Przyszli także rajcy miejscy z Razem – Michał Kuliga i Paweł Rycka.

Sesję otworzyła Anna Iskała, jako najstarsza radna. Przewodnicząca komisji wyborczej odpowiedzialnej za wybory do władz Powiatu – Zuzanna Lepiarczyk wspólnie z Andrzejem Chwalczykiem reprezentującym starostwo, wręczyli zaświadczenia o wyborze na radnego powiatowego.

W następnym punkcie obrad nowi rajcy złożyli ślubo-

wanie – każdy podszedł do mównicy i stamtąd odczytał treść uroczystego ślubowania. Oto jego treść:

Uroczyscie ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec narodu polskiego, strzec interesów i suwerenności państwa polskiego czynić wszystko dla pomyślności ojczyzny, wspólnoty samorządowej Powiatu i dobra obywateli, przestrzegać konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej. Tak mi dopomóż Bóg.

Nastąpił wybór przewodniczącego Rady Powiatu Raciborskiego. Do komisji skrutacyjnej zgłoszono: Sebastiana Mikołajczyka, Adriana Plurę i Krzysztofa Bajerskiego oraz Małgorzatę Palettę (ta została przewodniczącą tej komisji).

Kandydata – jak się okazało, jedyne, zgłosił Adrian Plura. Zaproponował Tomasza Cofałę, uzasadniając, że ten ma doświadczenie jako radny miejski i powiatowy. – Dał się poznać jako skuteczny szef komisji skarg. Jest kuratorem zawodowym w sądzie rejonowym i prezesem sto-

warzyszenia Pomocna Dłoń – charakteryzował kandydaturę A. Plura.

Na Cofałę zagłosowało 19 z 21 radnych, 2 się wstrzymało.

Anna Iskała zaprosiła nowego szefa rady, na zajmowane dotąd przez nią miejsce przy stole obrad. Przystąpiono do realizacji dalszego porządku obrad.

Cofała zarządził wybór wiceprzewodniczących rady, również w głosowaniu tajnym. Sam zaproponował, żeby jego zastępcami zostali: Marek Bugdol prof. tytułarny z Uniwersytetu Jagiellońskiego, były starosta raciborski oraz Ryszard Wolny, radny dwóch kadencji rady miasta i były wiceprzewodniczący rady powiatu, prezes MKZ Unia Racibórz.

Łukasz Mura zgłosił propozycję, żeby wiceprzewodniczącym został Tomasz Kusi, który ma 20-letni staż w samorządzie, jest przewodniczącym komisji rewizyjnej i reprezentuje 3. co do wielkości klub w radzie powiatu.

Marek Bugdol został pierwszym wiceprzewod-

niczącym (otrzymał 17 głosów), Ryszard Wolny – drugim (15 głosów). Tomasz Kusi uzyskał 7 głosów.

Na starostę raciborskiego zaproponowano jednego kandydata – Grzegorza Swobodę, dotychczasowego włodarza Powiatu. Otrzymał 17 głosów za przy 3 sprzeciwu i jednym wstrzymującym się.

Swoboda na swą zastępczynię zaproponował Ewę Lewandowską, a na etatowego członka zarządu – Marka Kurpisa. Rada



■ Grzegorz Swoboda objął ponownie funkcję starosty raciborskiego

przyjęła te wskazania.

W dalszej kolejności ustalono wybór szefów komisji branżowych:

- komisja rewizyjna – Piotr Olender
- komisja skarg i wniosków – Ewa Widera
- komisja edukacji, zdrowia – Adrian Plura
- komisja budżetu i bezpieczeństwa – Artur Wierzbicki

(ma.w)



■ Tomasz Cofała został nowym szefem rady Powiatu Raciborskiego

Skład Rady Powiatu Raciborskiego:

- Krzysztof Bajerski KWW Dla Ziemi Raciborskiej i Michał Woś
- Szymon Bolik KWW Dla Ziemi Raciborskiej i Michał Woś
- Marek Bugdol KWW Razem Dla Ziemi Raciborskiej
- Tomasz Cofała KWW Razem Dla Ziemi Raciborskiej
- Anna Iskała KWW Razem Dla Ziemi Raciborskiej
- Paweł Klima KWW Dla Ziemi Raciborskiej i Michał Woś
- Eugeniusz Kura KWW Razem Dla Ziemi Raciborskiej

- Marek Kurpis KWW Razem Dla Ziemi Raciborskiej
- Tomasz Kusi KW Prawo i Sprawiedliwość
- Magdalena Lenort KW Prawo i Sprawiedliwość
- Ewa Lewandowska KWW Koalicja 15 Października
- Sebastian Mikołajczyk KW Prawo i Sprawiedliwość
- Łukasz Mura KW Prawo i Sprawiedliwość
- Piotr Olender KWW Koalicja 15 Października

- Małgorzata Paletta KWW Koalicja 15 Października
- Adrian Plura KWW Razem Dla Ziemi Raciborskiej
- Rita Serafin KWW Koalicja 15 Października
- Grzegorz Swoboda KWW Razem Dla Ziemi Raciborskiej
- Ewa Widera KWW Razem Dla Ziemi Raciborskiej
- Artur Wierzbicki KWW Koalicja 15 Października
- Ryszard Wolny KWW Razem Dla Ziemi Raciborskiej

REKLAMA

ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA ŚLĄSK

A TO POLSKA WŁAŚNIE

NIEDZIELA 19 MAJA 18.00

SALA WIDOWISKOWA RCK RDK RACIBÓRZ, UL. CHOPINA 21

Bilety w cenie: 100 zł i 60 zł. Honorowane raciborskie karty: Senior 60+ i Rodzina+

Racibórz | Raciborskie Centrum Kultury

Roman Kaczor nowym przewodniczącym Rady Gminy Krzyżanowice

Roman Kaczor został wybrany na przewodniczącego Rady Gminy Krzyżanowice, natomiast Mariola Pszenica objęła funkcję zastępcy. Decyzje te zapadły podczas sesji zwołanej na 7 maja.

Podczas pierwszej sesji Rady Gminy Krzyżanowice, na której radni złożyli ślubowanie, dokonano wyboru przewodniczącego i zastępcy. Na obie te funkcje zaproponowano jedną kandydaturę – Romana Kaczora na przewodniczącego i Mariolę Pszenicę na zastępcę. Obydwaj zostali wybrani głosami 14 radnych (1 osoba nieobecna), stając tym samym na czele lokalnej rady.

Przewodniczący Kaczor podziękował radnym za wybór, wyrażając wdzięczność za ich zaufanie. – Postaram się jak najlepiej pracować na rzecz rady, służyć mieszkańcom oraz reprezentować gminę w każdej sytuacji – powiedział. Zwracając się do kierownictwa urzędu, pod-

kreślił, że kluczowym elementem dla rozwoju gminy jest harmonijna współpraca pomiędzy radą a urzędem. – Jako przewodniczący rady będę dążył do tego, aby ta współpraca była jak najbardziej efektywna – oświadczył.

Później, wójt Grzegorz Utracki złożył ślubowanie, rozpoczynając tym samym swoją czwartą kadencję. Sekretarz Małgorzata Krzemien wręczyła mu zaświadczenie o wyborze. – Obejmując urząd wójta gminy Krzyżanowice, uroczystie ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy. Tak mi dopomóż Bóg – ślubował wójt.

Wójt Grzegorz Utracki podkreślił, że jest to dla niego szczególny moment, gdyż rozpoczyna kolejną kadencję służby na rzecz mieszkańców i rozwoju gminy Krzyżanowice. Wyraził wdzięczność wobec wyborców za udzielenie mu poparcia, które – jak dodał – stanowi dla niego bodziec do pełnego zaangażowania i wykorzystania zdobytego doświadczenia jako samorządowca. – Postaram się nie zawieść tego zaufania, wsparcia i poparcia mieszkańców – zadeklarował.

Utracki pogratulował radnym wyboru, wyrażając nadzieję na owocną współpracę. W kontekście samorządu podkreślił, że jest to służba. – Przed nami wiele wyzwań, zadań i inwestycji. Kontynuujemy te, które już rozpoczęliśmy. Mam nadzieję, że uda się także zainicjować i zrealizować nowe – dodał, zauważając, że wiele będzie zależało nie tylko od działań samorządu, ale także od czynników zewnętrznych, takich jak dostępność zewnętrz-

nych funduszy.

W trakcie sesji ukonstytuowały się również komisje stałe. Kto je tworzy?

Komisja Rewizyjna:

- Piotr Minkina (przewodniczący)
- Marzena Hiltawska
- Mariola Pszenica
- Izabela Topa
- Hubert Fichna

Komisja Finansów i Rozwoju Gminy:

- Roman Cwik (przewodniczący)
- Marzena Hiltawska
- Grzegorz Kalisz
- Beata Płaczek
- Andrzej Bulenda

Komisja ds. Gospodarczych:

- Grzegorz Kalisz (przewodniczący)
- Magdalena Stuchly
- Walter Witeczek
- Izabela Biela
- Hubert Fichna

Komisja ds. Społecznych:

- Teresa Kasza (przewodnicząca)
- Magdalena Stuchly

- Piotr Minkina
- Roman Kaczor
- Beata Płaczek

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji:

- Walter Witeczek (przewodniczący)
- Mariola Pszenica
- Roman Kaczor
- Andrzej Bulenda
- Roman Cwik

Na zakończenie, zgodnie z przepisami, radni podejmowali decyzję dotyczącą wynagrodzenia wójta. Nie uległo to zmianie w porównaniu do uchwały z 2021 roku. Wójt będzie otrzymywał 19 470 zł brutto, co zawiera w sobie: wynagrodzenie zasadnicze – 10 250,00 zł, dodatek funkcyjny – 3 150,00 zł, dodatek specjalny – 4 020,00 zł oraz dodatek za wieloletnią pracę – 2 050 zł. To maksymalne stawki, jakie może otrzymywać wójt w miejscowościach do 15 tys. mieszkańców.

(mad)

OTO RADNI GMINY KRZYŻANOWICE

■ Na sesji nieobecna była Klaudia Grygarczyk (KWW Grzegorza Utrackiego)



■ Izabela Biela
(KWW Grzegorza Utrackiego)



■ Andrzej Bulenda
(KWW Grzegorza Utrackiego)



■ Roman Cwik
(KWW Grzegorza Utrackiego)



■ Hubert Fichna
(KWW Huberta Fichny)



■ Marzena Hiltawska
(KWW Grzegorza Utrackiego)



■ Roman Kaczor
(KWW Grzegorza Utrackiego)



■ Grzegorz Kalisz
(KWW Grzegorza Utrackiego)



■ Teresa Kasza
(KWW Grzegorza Utrackiego)



■ Beata Płaczek
(KWW Grzegorza Utrackiego)



■ Mariola Pszenica
(KWW Grzegorza Utrackiego)



■ Magdalena Stuchly
(KWW Grzegorza Utrackiego)



■ Izabela Topa
(KWW Grzegorza Utrackiego)



■ Walter Witeczek
(KWW Grzegorza Utrackiego)



■ Piotr Minkina
(KWW Grzegorza Utrackiego)

Nowy przewodniczący Rady Gminy Kornowac już znany. Pierwszy krok: ustalono wynagrodzenie wójta

Wiceprzewodniczący poprzedniej kadencji awansował na przewodniczącego. Jednocześnie, do rady powrócił doświadczony rajca, wracając do swojej wcześniejszej roli wiceprzewodniczącego. Zaraz po ustaleniu składów komisji, radni postanowili podwyższyć wynagrodzenie dla wójta.

Na czele Bauerek i Zaczyk

Rada Gminy Kornowac rozpoczęła swoją pracę kadencji 2024-2029, zwołując pierwszą sesję 6 maja. Wybór przewodniczącego odbył się bez większych niespodzianek. Jedynym kandydatem był Grzegorz Bauerek, który w poprzedniej kadencji pełnił funkcję wiceprzewodniczącego rady. Zyskał on poparcie 14 głosujących, przy jednym przeciwnym. Jego zastępcą został Jan Zaczyk, doświadczony członek kornowackiej rady i sołtys Kobyli. Zaczyk piastował stanowisko wiceprzewodniczącego w latach 2006-2010 oraz 2014-2018. W głosowaniu pokonał on Roberta Demela, zdobywając 9 głosów w porównaniu do 6 dla Demela.

Włodarz chce współpracy

Aby móc pełnić swoje obowiązki, radni złożyli ślubowanie na pierwszej sesji. W tym gronie złożył także przysięgę wójt Grzegorz Niestrój, rozpoczynając w ten sposób swoją czwartą kadencję, jednocześnie będąc ostatnią, zgodnie z zasadą dwukadencyjności wprowadzoną po wyborach w 2018 roku.

W trakcie sesji wójt Grzegorz Niestrój wyraził radość z nadchodzącej pięcioletniej współpracy. Podkreślił, że chce, aby praca w tej kadencji była równie owocna, jak pierwsza sesja, i że wszyscy razem będą dążyć do poprawy pięknej gminy Kornowac, aby zadowolić mieszkańców i sprawić, że życie w niej będzie coraz lepsze dla każdego.

Podwyżka dla wójta

Po ustaleniu składów osobowych komisji pierwszą podjętą decyzją była uchwała dotycząca uposażenia wójta. Zgodnie z jednogłośnym głosowaniem radnych, ustalono je na poziomie 17 420 zł, składające się z 10 250 zł (wynagrodzenie zasadnicze), 3 150 zł (dodatek funkcyjny) oraz 4 020 zł

(dodatek specjalny). Ponadto wójtowi przysługuje również dodatek za wieloletnią pracę. Przed tą zmianą wójt zarabiał 16 549 zł (w tym 9 737,50 zł wynagrodzenie zasadnicze, 2 992,50 zł dodatek funkcyjny i 3 819,00 zł dodatek specjalny), co oznacza, że jego uposażenie wzrosło o 871 zł.

Kto w komisji?

Komisja Rewizyjnej Rady Gminy Kornowac:

- Marcin Thomas (przewodniczący)
- Jacek Kuźmiński
- Eugeniusz Francizek (wiceprzewodniczący)

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Kornowac:

- Wojciech Krasek (przewodniczący)
- Iwona Kornas
- Bożena Krasek

Komisja Rozwoju i Budżetu Rady Gminy Kornowac:

- Jacek Kuźmiński (przewodniczący)
- Marcin Thomas
- Mariusz Panic
- Piotr Tomala
- Jolanta Błaszczok

Komisja Oświaty, Kultury i Zdrowia Rady Gminy Kornowac:

- Katarzyna Cieślik (przewodnicząca)
- Maria Szafarczyk
- Magdalena Franica
- Iwona Kornas
- Jolanta Błaszczok

Komisja Rolnictwa, Samorządów, Prawa i Ochrony Środowiska Rady Gminy Kornowac:

- Piotr Tomala (przewodniczący)
- Eugeniusz Francizek
- Wojciech Krasek
- Robert Demel
- Jan Zaczyk

(mad)

ONI TWORZĄ RADĘ GMINY KORNOWAC



■ Grzegorz Bauerek
(KWW Twoja Gmina Twój Dom)



■ Katarzyna Cieślik
(KWW Twoja Gmina Twój Dom)



■ Jan Zaczyk
(KWW Twoja Gmina Twój Dom)



■ Magdalena Franica
(KWW Gmina Wspólnym Dobrem)



■ Iwona Kornas
(KWW Twoja Gmina Twój Dom)



■ Piotr Tomala
(KWW Głos Mieszkańców)



■ Robert Demel
(KWW Głos Mieszkańców)



■ Bożena Krasek
(KWW Głos Mieszkańców)



■ Jolanta Błaszczok
(KWW Głos Mieszkańców)



■ Eugeniusz Francizek
(KWW Głos Mieszkańców)



■ Wojciech Krasek
(KWW Twoja Gmina Twój Dom)



■ Marcin Thomas
(KWW Twoja Gmina Twój Dom)



■ Jacek Kuźmiński
(KWW Twoja Gmina Twój Dom)



■ Maria Szafarczyk
(KWW Twoja Gmina Twój Dom)



■ Mariusz Panic
(KWW Gmina Wspólnym Dobrem)

OSP Cyprzanów świętuje 140 lat. W prezencji nowy wóz

– Przez 140 lat nasza jednostka była świadkiem wielu wydarzeń, ale również historii pisanej przez jej druhów. Pozostaną oni naszym wzorem i wielkim wyzwaniem – powiedział na uroczystości 140-lecia OSP Cyprzanów prezes tej jednostki, Marek Kuroczik. Wydarzenie zorganizowano 4 maja – w przypadający na ten dzień wspomnienie św. Floriana, patrona strażaków. Dla miejscowych druhów wydarzenie było o tyle wyjątkowe, że oficjalnie powitali oni w swojej jednostce nowy wóz bojowy.

Strażacka iskra

W swojej przemowie Kuroczik podkreślił, że strażacy z dumą patrzą na dziedzictwo swoich poprzedników. Jednak ta duma, jak zaznaczył, zobowiązuje ich do przekazywania iskry strażackiego powołania kolejnym pokoleniom. Obecnie miejscowa OSP liczy 37 strażaków oraz 15 młodych adeptów, którzy tworzą Młodzieżową Drużynę Pożarniczą. Prezes OSP życzył swoim kolegom wytrwałości oraz satysfakcji z ich służby. Równocześnie wyraził wdzięczność za ich poświęcenie i gotowość do podejmowania trudów i ryzyka dla dobra społeczności.

Dla strażaków szczególnym momentem było oficjalne przekazanie kluczyków do nowego wozu marki Volvo, zastępującego leciwego starą z 1984 roku. Klucze symbolicznie przekazali Marzena Kopczewska, skarbnik pietrowickiego urzędu, oraz st. bryg. Roland Kotula, wicekomendant raciborskiej PSP. Pojazd został poświęcony przez proboszcza miejscowej parafii, ks. Ewalda Cwienka, oraz ka-

pelana strażaków, ks. Piotr Mandę.

Dziedzictwo poprzedników

Jak to na jubileuszach bywa, nie zabrakło prezentów – nie tylko nowego pojazdu, ale także odznaczeń strażackich i przemów. Pierwszą z nich wygłosił Stefan Kaptur, szef powiatowych struktur związku OSP oraz wiceszef oddziału wojewódzkiego ZOSP RP w Katowicach. Wyraził radość z obecności młodzieży, która aktywnie angażuje się w życie jednostki. Z okazji święta św. Floriana skierował serdeczne życzenia, podkreślając, że 140 lat to czas pełen wyzwań, z którymi strażacy radzą sobie dzielnie.

Wicekomendant Roland Kotula podkreślił, że 140 lat to hołd dla poprzednich pokoleń i założycieli jednostki. Zwracając się do zgromadzonych, podkreślił: To wy jesteście żywym kontynuatorem ich dziedzictwa.

Na uroczystości skarbnik Marzena Kopczewska odczytała list ustępującego wójta Pietrowic Wielkich, Andrzeja Wawrzynka. W swoim liście wójt podkreślił ryzykowną służbę strażaków, za co serdecznie im podziękował, doceniając ich poświęcenie. Wawrzynk życzył druhom, aby ich służba przynosiła im satysfakcję.

Jan Pawlik, emerytowany Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu, wspominał uroczystość sprzed 10 lat, gdy obchodzono 130-lecie OSP Cyprzanów, i uczestniczył w niej jako komendant raciborskiej PSP. – Ten czas płynie niezwykle szybko, ale patrząc na waszą jednostkę, widzę, że minął on wspaniale – powiedział do zgromadzonych straża-



■ W uroczystościach uczestniczyły inne jednostki OSP



■ Klucze do pojazdu symbolicznie przekazali Marzena Kopczewska, skarbnik pietrowickiego urzędu, oraz st. bryg. Roland Kotula, wicekomendant raciborskiej PSP



■ Wóz został poświęcony przez proboszcza miejscowej parafii, ks. Ewalda Cwienka



■ Marek Kuroczik, prezes OSP Cyprzanów, podkreślił, że strażacy z dumą patrzą na dziedzictwo swoich poprzedników

ków. Składając życzenia, wyraził przekonanie, że przyszłość jednostki jest obiecująca, zwłaszcza z uwagi na zaangażowanie kolejnego pokolenia w jej działalność.

Z kart historii

– Historia straży pożarnych czerpie z dwóch korzeni: pierwszy – ten państwowy sięgający rzymskich formacji wojskowych. Drugi – ten ziemiański tworzony przez właścicieli wiosek i majątków – mówił pasjonat dziejów Raciborszczyzny Brunon Stojer. Oba te nurty, jak dodał, łączy wspólny mianownik: służba bliźniemu.

Cyprzanowskie OSP, jak podkreślał Stojer, również czerpie z dwóch źródeł, bo dzisiejsza miejscowość terytorialnie obejmuje dwie dawne wioski: Janowice od strony Pietrowic Wielkich oraz historyczny Cyprzanów od strony Lekartowa, które spotykają się na wysokości ulicy Łąkowej. – Niegdyś każda z tych wiosek miała swojego sołtysa, swoje herby i pieczęcie. Wioski zostały połączone w jeden organizm, decyzją administracyjną z 1928 r., otrzymując nazwę Janowice a przemianowany na Cyprzanów w 1945 roku – przypominał dawne dzieje.

W pierwszej wzmiance z 1884 roku, która stanowi świadectwo działalności miejscowej straży pożarnej, strażacy zostali wezwani do akcji podczas wielkiego pożaru w Żerdzinach. Relacjonowano w niej zniszczenie czterech domów i dwóch stodół w krótkim czasie. W działaniach ratowniczych uczestniczyły strażę z sikawkami z pobliskich miejscowości: z Pawłowa, Pietrowic, Ostroga, Płoni, Raciborza, Starej Wsi, Wojnowic, Kornicy oraz z Janowic. Kolejna wzmianka, pochodząca z kroniki kościelnej

z 1885 roku, opisuje budowę nowej, solidnej szopy strażackiej w Janowicach, zastępującej poprzednią, która została zniszczona. Autorem tego wpisu był ksiądz Izidor Zawadzki, proboszcz parafii Janowice.

W 1920 roku, po zakończeniu I wojny światowej, OSP Cyprzanów została reaktywowana. W tym czasie dołączyło do niej dwadzieścia osób, a komendantem został dh Robert Kwasiogroch. Na ich wyposażeniu znajdowała się ręczna pompa, którą ciągnął dwukonny zaprzęg. Przez wiele lat sprzęt straży pozostawał praktycznie niezmieniony, z wyjątkiem zastąpienia konnego zaprzęgu traktorem. Jednakże dwie wojny światowe stanowiły ogromne wyzwanie dla lokalnej społeczności. Podczas I wojny światowej zginęło trzydzieści młodych ludzi, a podczas II wojny liczba ta wzrosła do sześćdziesięciu czterech. To znacznie osłabiło szeregi straży pożarnej.

Po II wojnie światowej funkcję komendanta w straży pełnili: Jan Herud, Emeryk Modla, Stanisław Knap, Antoni Baka, Franciszek Chory, Alfred Górecki, Franciszek Modla i Ernest Chory, Norbert Tebel, Norbert Rzytki i Marek Kuroczik, który tę funkcję pełni do dzisiaj.

Damian Tunk, sekretarz OSP Cyprzanów, wspominał natomiast o interesujących wydarzeniach z historii jednostki. Jednym z nich był incydent z 8 marca 2012 roku. W Dniu Kobiet, odbył się wyjazd integracyjny rodzin strażackich do Wisły. Tam ochotnicy z Cyprzanowa mieli okazję spotkać na spacerze panią prezydentową Annę Komorowską i złożyć jej życzenia w imieniu wszystkich strażaków.

(mad)

Edyta Szajt przewodniczącą Rady Gminy Nędza. W przeszłości była zastępcą wójta

Edyta Szajt powróciła do nędzańskiego urzędu, tym razem nie jako urzędniczka, lecz jako radna, zostając przy tym wybraną na przewodniczącą Rady Gminy Nędza. Jej zastępczynią również została kobieta – Anna Cieślik. Obie panie startowały do rady z różnych komitetów.

Przez wiele lat Edyta Szajt pracowała w Urzędzie Gminy Nędza, zajmując się sprawami związanymi z edukacją w gminie. Dodatkowo nieformalnie pełniła rolę zastępczyni Anny Iskały, mając uprawnienia do podpisywania istotnych dokumentów w sytuacjach, gdy wójt nie było w urzędzie. Szajt odeszła na emeryturę z końcem stycznia 2024 roku. 7 maja powróciła, gdy odbyła się pierwsza sesja nowej kadencji. Jediną kandydatką na stanowisko przewodniczącej została właśnie Szajt. Jej kandydaturę poparło 12 radnych, 3 głosowały przeciw. Szajt startowała do rady z komitetu Leszka Pietrasza, aktualnego wójta.

Na stanowisko wiceprzewodniczącej została wybrana Anna Cieślik, która była radną w poprzedniej kadencji, choć nie przez cały okres. Została wybrana w wyborach uzupełniających po śmierci długoletniego radnego Krystiana Okręta. Jej kandydaturę poparło 9 radnych, co pozwoliło jej pokonać Piotra Swobodę – prywatnie brata starosty Grzegorza Swobody, który otrzymał 4 głosy. Cieślik

startowała do rady z listy KWW Energia Dla Regionu, komitetu, który wprowadził tylko jednego radnego.

Wybory odbyły się po ślubowaniu radnych. Później również Leszek Pietrasz złożył przysięgę. Dotychczas pracownik Urzędu Gminy Nędza odpowiedzialny za informatykę i ochronę. Pietrasz jest aktywnym członkiem Ochotniczych Straży Pożarnych.

Pietrasz podziękował wyborcom za zaufanie, które wyrazili, wybierając go na stanowisko wójta gminy Nędza. Gratulacje skierował także do nowo wybranych radnych, podkreślając swoją wiarę w owocną współpracę. – Wierzę w to bardzo gorąco – podkreślił. Zwrócił się również do pracowników urzędu, wyrażając przekonanie, że wspólnymi siłami podołają wszystkim obowiązkom i pracy, która przed nimi stoi. – Znamy się nie od dzisiaj, z niektórymi znam się kilkadziesiąt lat. Cieszę się, że mogę teraz stanąć na czele tej gminy, tego urzędu. Jestem mocno przekonany, że damy radę – podkreślił.

Pietrasz nie zapomniał również o gościach obecnych na sesji, im dziękując za przybycie. Zwrócił się także bezpośrednio do byłych wójtów obecnych w urzędzie: Andrzeja Chroboczka i Franciszka Marcol, obecnie radnego. – Zaczynałem tutaj pracę w 1999 roku, będąc zatrudniony przez pana Andrzeja Chroboczka, później pracowa-

łem z Franciszkiem Marcolem i Anną Iskałą – wspomnieli. – Cieszę się, że możemy być tu razem – dodał. Nieobecność byłej wójt tłumaczył zwołaniem sesji powiatowej, ponieważ Anna Iskała została radną powiatową. W ostatnich wyborach Iskała nie ubiegała się już o ponowny mandat na stanowisko wójta Nędzy, na którym spędziła 17,5 roku.

W trakcie obrad, radni rozpatrywali uchwałę dotyczącą wynagrodzenia dla wójta. Skarbnik Katarzyna Paszcenda przypomniała, że uchwała musi być podejmowana w momencie wygaśnięcia mandatu dotychczasowego wójta i objęcia stanowiska przez nowego. Stawki wynagrodzenia nie różnią się od tych ustalonych w 2021 roku.

Wójt będzie zarabiał 18 496,5 zł miesięcznie, co obejmuje wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 9 737,50 zł, dodatek funkcyjny w wysokości 2 992,50 zł, dodatek specjalny w wysokości 3 819 zł oraz dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 1 947,5 zł.

Również nie zmieniły się stawki dla radnych. A te wynoszą:

- Przewodniczący Rady Gminy Nędza – 1300,00 zł
- Wiceprzewodniczący Rady Gminy Nędza – 630,00 zł
- Przewodniczący stałej komisji – 600,00 zł
- Członek stałej komisji – 500,00 zł
- Radny nie będący członkiem żadnej komisji – 300,00 zł

(mad)

OTO SKŁAD RADY GMINY NĘDZA



■ **Bartosz Sala**
(KWW Bartosza Sali)



■ **Andrzej Mika**
(KWW Wspólna Przyszłość Gminy Nędza)



■ **Michaela Chrubasik**
(KWW Wspólna Przyszłość Gminy Nędza)



■ **Franciszek Marcol**
(KWW Franciszka Marcola)



■ **Adam Kowalski**
(KWW Franciszka Marcola)



■ **Agnieszka Oleś**
(KWW Gerarda Przybyły Razem Dla Rozwoju Gminy)



■ **Alicja Kowol**
(KWW Gerarda Przybyły Razem Dla Rozwoju Gminy)



■ **Piotr Swoboda**
(KWW Gerarda Przybyły Razem Dla Rozwoju Gminy)



■ **Anna Cieślik**
(KWW Energia Dla Regionu)



■ **Piotr Kudła**
(KWW Gerarda Przybyły Razem Dla Rozwoju Gminy)



■ **Jadwiga Pannek**
(KWW Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom)



■ **Rafał Pielczyk**
(KWW Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom)



■ **Bianka Chroboczek**
(KWW Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom)



■ **Przemysław Rębisz**
(KWW Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom)



■ **Edyta Szajt**
(KWW Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom)

Burmistrz Krzanowic Andrzej Strzedulla będzie miał zastępcę?

Po odejściu wiceburmistrza Jarosława Gałkowskiego, Urząd Miejski w Krzanowicach pozostaje bez zastępcy. Czy burmistrz Andrzej Strzedulla będzie miał nowego zastępcę?

Gałkowski i Strzedulla współpracowali przez wiele lat. Mocno wspierali się w trakcie wyborów samorządowych w 2014 roku, kiedy to obecny burmistrz zastąpił Manfreda Abrahamczyka. Jednakże lokalne sprawy polityczne spowodowały ich rozłam. Gałkow-

ski zdecydował się odejść z urzędu i wziąć udział w tegorocznych wyborach samorządowych. Pomimo uzyskania 559 głosów (co stanowiło 28,38% poparcia) i zajęcia drugiego miejsca, nie doszło do drugiej tury, gdyż Strzedulla zdobył ponad 50 proc. poparcia, a konkretnie 1 027 głosów (czyli 52,13%). Dodatkowo były wiceburmistrz nie zdołał wprowadzić żadnego z kandydatów do rady.

Po odejściu Jarosława Gałkowskiego Krzanowice pozostały bez wicebur-

mistrza. Wtedy burmistrz zapowiadał, że przed wyborami nie będzie zmian. Ale czy powoła zastępcę po wyborach? – Od końca stycznia zastępcy w urzędzie nie ma. Najprawdopodobniej w ciągu kilku miesięcy zastępcą nie zostanie powołany – powiedział Nowinom burmistrz Andrzej Strzedulla.

Dopytywany, czy w ogóle zamierza zatrudnić zastępcę, odpowiada, że jeśli znajdzie się odpowiedni kandydat, to go zatrudni. – Szukam kandydata na to stanowisko, ale obecnie

mamy także inne ważne kwestie w urzędzie do załatwienia. Na spokojnie bez zastępcy można funkcjonować przez pewien okres czasu. Sąsiednie gminy też etatowego zastępcy nie mają. Nie ma pośpiechu. Ważne, aby ten kandydat był dobrym kandydatem – podkreśla Strzedulla. Dopytywany o idealnego kandydata, odpowiada, że to trudne pytanie, dodając, że idealny kandydat nie istnieje, ale będzie starał się znaleźć osobę, która będzie jak najbliższa ideału. (mad)



■ – Nie ma pośpiechu. Ważne, aby ten kandydat był dobrym kandydatem – mówi Andrzej Strzedulla

Wicedyrektor raciborskiego El szefem Rady Miejskiej w Krzanowicach

Ostatnie wybory samorządowe w Krzanowicach wyraźnie różniły się od tych z 2018 roku. Tym razem aż 60 kandydatów z pięciu różnych komitetów stawiało czoła w rywalizacji o mandaty radnych, co wpłynęło na zróżnicowany skład rady. Burmistrz Andrzej Strzedulla ma większość w radzie, bo wprowadził 9 radnych. Jednakże ta kadencja różni się od wyborów sprzed pięciu lat, kiedy to wprowadził do rady 15 radnych, wybranych jeszcze przed głosowaniem, z uwagi na ograniczoną liczbę chętnych do pełnienia tej funkcji.

7 maja Rada Miejska w Krzanowicach spotkała się na inauguracji pierwszej sesji nowej kadencji, obejmującej lata 2024-2029, celem złożenia ślubowania. Ten akt jest niezbędny dla pełnienia mandatu radnego. Treść ślubowania brzmi: „Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyste obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”. Radni z kolei składają przysięgę poprzez wypowiedzenie słowa „ślubuję”, a opcjonalnie mogą dodać „tak mi dopomóż Bóg”.

Kostka i Sonnek na czele

Po uroczystym ślubowaniu przyszedł czas na pierwszą decyzję – wybór przewodniczącego. Do rozważenia przedstawiono dwie kandydatury: Tomasza Kostkę, wicedyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych w Raciborzu, oraz Józefa Kocema, nestora krzanowickiej rady. Kostka zgodził się objąć stanowisko, podczas gdy Kocem nie wyraził zgody. Głosowanie było formalnością; 14 radnych opowiedziało się za Kostką, a jedna osoba wstrzymała

się od głosu. W ten sposób, przez najbliższe pięć lat, wicedyrektor szkoły będzie przewodniczył lokalnej radzie, przejmując funkcję po poprzednim przewodniczącym, Janie Długoszu, który w ostatnich wyborach bezskutecznie ubiegał się o reelekcję.

Sesję otworzył Józef Kocem, najstarszy spośród radnych, który przewodniczył obradom do momentu wyboru przewodniczącego. Kocem życzył Kostce, aby ten podniósł rangę Krzanowic na wyższy poziom. Nowy przewodniczący serdecznie podziękował za wybór i złożył gratulacje wszystkim radnym z okazji ich sukcesu w wyborach.

Na stanowisko wiceprzewodniczącego zgłoszono jedynego kandydata – Romana Sonnika, który już pełnił tę funkcję w poprzedniej kadencji. Jego wybór został poparty jednogłośnie przez wszystkich obecnych.

Po pierwsze kanalizacja

Ślubowanie złożył także burmistrz Andrzej Strzedulla, rozpoczynając tym samym swoją trzecią kadencję na stanowisku burmistrza. Po składaniu przysięgi zobowiązał się kontynuować pracę w sposób rzetelny na rzecz dobra mieszkańców Krzanowic. Gratulując nowo wybranym radnym, zauważył, że w wyborach startowało aż 60 kandydatów, co świadczy o silnym mandacie wybranych. Podkreślił, że czas kampanii już minął, zachęcając radnych do wspólnej pracy i współtworzenia propozycji dla dobra społeczności.

Strzedulla podkreślił, że przed nową kadencją stoi wiele wyzwań, wskazując na potrzebę rozbudowy kanalizacji jako priorytetowe zadanie. Jednocześnie zadeklarował, że gmina nie zapomni o pozostałych ważnych sprawach.

Doświadczeni i debiutanci

Rada Miejska w Krzanowicach to zespół, w którym znajdują się zarówno doświadczeni radni, jak i ci, którzy dopiero rozpoczynają swoją działalność na tym stanowisku. Spośród 15 radnych poprzedniej kadencji, sześciu zostało wybranych na kolejną. W gronie nowych radnych znajdują się osoby o różnorodnym doświadczeniu zawodowym. Przykładowo, Małgorzata Krzemien jest związana zawodowo z Urzędem Gminy w Krzyżanowicach, gdzie pełni funkcję sekretarza i startowała z komitetu burmistrza. Natomiast Marian Wasiczek, były dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Krzanowicach – jednostki podległej burmistrzowi – obecnie jest wicedyrektorem Ośrodka Sportu i Rekreacji w Raciborzu. Wasiczek startował z konkurencyjnego komitetu, tj. KWW Razem dla Gminy Krzanowice.

Kto w komisji?

W trakcie obrad powołano pięć komisji. Kto wchodzi w ich skład? Poniżej lista.

Komisja Rewizyjna:

- Aleksander Wyglenda (przewodniczący)
- Krzysztof Reisky
- Sebastian Herber

Komisja Skarg, Wniośków i Petycji:

- Małgorzata Krzemien (przewodnicząca)
- Aleksander Reisky
- Łukasz Ottawa

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej:

- Ewelina Daniszewska
- Martin Lamla
- Aleksander Wyglenda
- Aleksander Reisky
- Mateusz Wolnik
- Marian Wasiczek
- Robert Kulig

Komisja Budżetu, Promocji i Rozwoju Gminy:

- Aleksander Reisky
- Roman Sonnek
- Małgorzata Krzemien

SKŁAD RADY MIEJSKIEJ W KRZANOWICACH



■ **Małgorzata Krzemien**
(KWW Wspólna Gmina Krzanowice
Andrzeja Strzedulli)



■ **Tomasz Kostka**
(KWW Wspólna Gmina Krzanowice
Andrzeja Strzedulli)



■ **Józef Kocem**
(KWW Wspólna Gmina Krzanowice
Andrzeja Strzedulli)



■ **Marian Wasiczek**
(KWW Razem
dla Gminy Krzanowice)



■ **Aleksander Reisky**
(KWW Wspólna Gmina Krzanowice
Andrzeja Strzedulli)



■ **Sebastian Herber**
(KWW Alternatywa Dla Gminy
Krzhanowice)



■ **Aleksander Wyglenda**
(KWW Wspólna Gmina Krzanowice
Andrzeja Strzedulli)



■ **Krzysztof Reisky**
(KWW Wspólna Gmina Krzanowice
Andrzeja Strzedulli)



■ **Roman Sonnek**
(KWW Wspólna Gmina Krzanowice
Andrzeja Strzedulli)



■ **Ewelina Daniszewska**
(KWW Wspólna Gmina Krzanowice
Andrzeja Strzedulli)



■ **Szymon Piechaczek**
(KWW Alternatywa Dla Gminy
Krzhanowice)



■ **Martin Lamla**
(KWW Wspólna Gmina Krzanowice
Andrzeja Strzedulli)



■ **Łukasz Ottawa**
(KWW Alternatywa Dla Gminy
Krzhanowice)



■ **Robert Kulig**
(KWW Alternatywa Dla Gminy
Krzhanowice)



■ **Mateusz Wolnik**
(KWW Alternatywa Dla Gminy
Krzhanowice)

Ekonomia w nowicach

- Józef Kocem
 - Ewelina Daniszewska
 - Marian Wasiczek
 - Robert Kulig
- Komisja Gospodarki i Rolnictwa:**
- Józef Kocem
 - Martin Lamla
 - Roman Sonnek
 - Aleksander Reisky
 - Szymon Piechaczek
 - Łukasz Ottawa
 - Sebastian Herber

Podwyżka dla burmistrza, interpelacja i klub w radzie

Po głosowaniu nad składami komisji pierwszą uchwałą, nad którą pochyłili się radni, dotyczyła podwyżki dla burmistrza. Sekretarz Joanna Tkocz tłumaczyła, odpowiadając na pytanie

radnego Mariana Wasiczka, że proponuje się podniesienie uposażenia burmistrza o 10 proc., co oznacza, że władarz otrzyma maksymalną stawkę określoną prawem.

Po tych zmianach burmistrz będzie zarabiał 17 420 zł miesięcznie, składające się z wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 10 250 zł, dodatku funkcyjnego w wysokości 3 150 zł oraz dodatku specjalnego w wysokości 4 020 zł. Ponadto burmistrzowi przysługuje również dodatek za wieloletnią pracę. Przed zmianami jego wynagrodzenie wynosiło 15 678 zł, bez uwzględnienia dodatku za wieloletnią pracę. Przeciw podwyżce głosował Marian Wasiczek. Od głosu wstrzymali się: Sebastian Herber,

Robert Kulig i Mateusz Wolnik.

Pojawiła się także pierwsza interpelacja radnego Wasiczka, który zwrócił uwagę na fatalny stan techniczny drewnianych wiat przystankowych dla rowerzystów na granicy między Krzanowicami a Rohovem oraz między Borucinem a Chuchelną. Radny zaapelował o podjęcie działań w celu naprawy sytuacji.

Na zakończenie sesji, radny Sebastian Herber poinformował o utworzeniu klubu w radzie o nazwie „Alternatywa dla Gminy Krzanowice”, który nosi taką samą nazwę jak komitet wyborczy, z którego do rady dostało się pięcioro radnych.

(mad)

Nie żyje Jacek Ostrowski. Był organizatorem raciborskiej „Budo Gali”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dziś rano (7 maja) w wieku 52 lat zmarł nagle Jacek Ostrowski, twórca ośrodka Aikido w Raciborzu, a także organizator Interdyscyplinarnego Festiwalu Kultury i Sztuki Japonii „Budo Gala”.

Informacja pojawiła się w mediach społecznościowych na profilu raciborzanina. – Z przykrością informuję, że odszedł nasz drogi przyjaciel, mentor, Sensei... Człowiek, który wychował i odmienił życie wielu z nas. Zostawiasz po sobie Jacku niemożliwą do zapelnienia pustkę. Żegnaj przyjacielu – napisał Oskar Szrajer.

Jacek Ostrowski był zapasnikiem; trenował także karate-kyokushin, ju-jitsu i aikido. Jako współzałożyciel Polskiej Organizacji



Aikido powołał do życia raciborski ośrodek tej instytucji, zostając jej prezesem. Spełniał się także w Polskim Związku Instruktorów Służb Mundurowych, był również instruktorem nurkowania (założył Centrum Nurkowe „Blue Diving”).

Organizował wiele przedsięwzięć promujących obronność (prowadził m.in.

kursy samoobrony dla kobiet w Raciborzu oraz Kuźni Raciborskiej). Ogromny wysiłek wkładał w organizację „Budo Gali”, czyli Interdyscyplinarny Festiwal Kultury i Sztuki Japonii (reportaż z drugiej edycji tej imprezy można zobaczyć poniżej).

Rodzinie i bliskim składamy szczere kondolencje.

BK

16 urodziny
TELEWIZJI TVS
w Ustroniu

16-STU ARTYSTÓWNA 16-STE
URODZINY TELEWIZJI TVS!

1 czerwca 2024
g. 16:00, amfiteatr w Ustroniu
ul. Parkowa

Piotr Herdzina

Dawid Janiak

Kola i Julia

Izabela Fojcik

Tomasz Calicki

Piotr Feszter (Alpina Show)

Duet Karo

Jacek i Jolanta Kierok

Kasia Lorenc

Bernadeta Kowalska

Krzysztof Koniarek

Zbyszek Lemański

Happy Jędrowski Show

Justyna i Dario Isidoris

Karpowicz Family

Damian Holecik

Na scenie pojawią się także artyści związani z programem „Mosz Grajka - Zostań Gwiazdą”. PROWADZENIE: NINA NOCOŃ, MONIKA HERMAN, WOJCIECH ŻEGOLEWSKI

Bilety w cenie 40 zł sektory boczne i 55 zł sektor środkowy. Bilety można zakupić na platformie [KupBilecik.pl](https://kupbilecik.pl) oraz w kasie MDK Prażakówka.

ORGANIZATOR
TVS

USTRON
GÓRY RADOCI

Prażakówka
Kulturalne serce miasta

PATRONAT MEDIALNY
radio silesia 96.2

kup bilecik

W zgranym zespole łatwiej o dobre wyniki

W Wodociągach wiadano, że jak jest jakaś sprawa trudna do załatwienia to najlepiej tam posłać Elę Kuryłowicz – dziewczynę do zadań specjalnych. Drobna, ale niezwykle energiczna windykatorka potrafiła rozwiązać każdy problem i nawet gdańska mafia musiała ulec jej perswazji. Dziś z taką samą energią angażuje się na rzecz Stowarzyszenia Aktywnych Seniorów, gdzie jest skarbniczką i organizatorką wycieczek.

Wesoły autobus lepszy niż Facebook

Dzieciństwo i młodość pani Ela spędziła w rodzinnym Kietrze, gdzie jej rodzice trafili po wojnie z nakazami pracy. Pochodzący z Warszawy Józef Sobotko był milicjantem, a jego żona Krystyna, która przyjechała na Ziemię Odzyskaną z Augustowa, pracowała w Zakładach Tkanin Dekoracyjnych Welur. Na początku zamieszkali w lokum przydzielonym przez „Welur”, ale dwa niewielkie pokoje szybko przestały wystarczać powiększającej się rodzinie. Oprócz Andrzeja i Elżbiety na świecie pojawiły się Bożena i Zuzanna, więc rodzina przeniosła się do mieszkania przydzielonego przez zakład ojca. – Miałam liczne rodzeństwo i dużo koleżanek, więc choć żadnych luksusów u nas nie było, guma, skakanka i podwórkowe zabawy wystarczały mi do szczęścia. W wakacje rodzice wysyłali nas na zmianę na kolonie orga-

nizowane przez zakłady pracy albo na obozy harcerskie. Jako dziecko często bawiłam się w sklep więc po podstawówce wybrałam zawodową szkołę handlową w Raciborzu. Najpierw mieściła się przy Wileńskiej, a potem przenieśli ją na Gimnazjalną do „Ekonomika” – opowiada pani Elżbieta.

Do Raciborza dojeżdżała popularnymi w tamtych czasach „ogórkami”, które były wypełnione po brzegi uczniami różnych szkół. Podróż była długa, bo zatrzymywały się w każdej wiosce i nigdy nie wybierały prostej trasy, ale nikt nie narzekał. – Lata 70. to były naprawdę ciekawe czasy. Rzadko kto miał samochód, więc wszyscy korzystali z autobusów. Myśmy się wszyscy po jakimś czasie znali i każdy wiedział do jakiej szkoły ktoś chodzi, skąd jest. Było wesoło, zawiązywały się znajomości i przyjaźnie – wspomina pani Ela, która po skończonej handlowej rozpoczęła naukę w 4-letnim liceum ekono-



Elżbieta Sobotko w okresie nauki w „Ekonomiku”

micznym w Brzegu, które działało pod patronatem Gminnej Spółdzielni. Zajęcia odbywały się w weekendy a w tygodniu uczniowie

pracowali w placówkach GS-u. – Wszyscy dojeżdżali, ale godzenie pracy z nauką było trudne. Jak zaczynałam to były cztery klasy, a potem łączona jedna, ale z 30 osób, które do niej chodziły, nie wszystkie dotarły do matury – wspomina.

Dostała skierowanie do pracy w sklepie spożywczym w Kietrze, a GS zapewniał zwrot kosztów dojazdu do szkoły. Kiedy pojawiły się kartki, a na sklepowych półkach było coraz mniej towaru, handel przestał się jej podobać. Po czterech latach zaczęła pracę w raciborskim Prodrynie, tym razem na produkcji. – Zaczynałam na octowni, potem była winiarnia, a na koniec przetwory



Od lewej stoją: Wiesława Kapelska i Marianna Kałdońska. Siedzą: Elżbieta Kuryłowicz, Maria Pikul i Maria Ostachowska.

na Ocicach. Praca była ciekawa, ale trzeba było się narobić. Pracowałam na zmiany. Te zmiany nie były takie ciężkie, ale smród octu – straszny. Przesiadałam nim cała i jak później wsiedałam do autobusu to każdy się odsuwał. Ciekawiej było w winiarni na Zborowej, gdzie rozlewałyśmy wino. Zawsze się jakaś jedna butelka znalazła, którą trzeba było odstawić i potem można ją było wykorzystać na jakieś urodzinki, imieninki czy inną imprezę. Praca była naprawdę ciężka, bo w winiarni trzeba było nosić skrzynki z butelkami, a w Ocicach na przetwórstwie słoiki – opowiada.

Jak wyciągnąć z gdańskiej mafii 40 tysięcy za wodę

Rok 1983 okazał się dla

pani Elżbiety bardzo ważny, bo na świat przyszła jej pierwsza córka Edyta, a rodzina przeniosła się do Raciborza, gdzie jej mąż otrzymał mieszkanie z Zakładu Karnego. Rok później urodziła drugą córkę Barbarę i podjęła decyzję o zmianie pracy.

1 września 1987 roku rozpoczęła pracę w Wodociągach. – Przyjmowała mnie Wanda Górecka, która była wtedy kierownikiem kadr. Dyrektorem był Jan Wilk, a jego zastępcą Franciszek Ćwik, który kilka lat wcześniej rozpoczął budowę oczyszczalni przy Gdynskiej. Dostałam stanowisko ekspedytora pocztowego. To była ciekawa praca i bardzo dobra dla kobiety z dwójką małych dzieci, bo od 7.00 do 15.00. Codziennie rano przygotowywa-



Z tatą i bratem Andrzejem przed domem przy Głowackiego w Kietrze. 20 maja 1950 roku.

Elżbieta Kuryłowicz, 31 lat pracy

Zatrudniona w Wodociągach od 1 września 1987 roku do 15 maja 2021 roku ekspedytor pocztowy, operator kserografu, starszy referent ds. sekretariatu, kancelarii i spraw administracyjnych, inspektor ds. administracyjnych, sekretariat i kancelarii, księgowa, kasjer, windykator



Podczas jednego z „Pływadeł” od lewej stoją: Alfred Wycisk, Katarzyna Świerczek, Elżbieta Kuryłowicz i Waldemar Krupa

łam pisma do wysyłki, około 9.00 wychodziłam z zakładu pracy i najpierw szłam do Ruchu na rogu ulic Wandy – Marty, żeby odebrać gazety, a potem na pocztę. Miałam 2,5 godziny na to, żeby wszystko załatwić. Jak się sprężyłam, to zdążyłam jeszcze zrobić zakupy. Potem wracałam do zakładu. Jak zostałam operatorem kserografu, to robiłam dokładnie to samo co wcześniej. Dopiero jak zaczęłam pracę na stanowisku starszego referenta ds. sekretariatu to pracę fizyczną zamieniłam na umysłową. Pracowałam z Ireną Będkowską, potem była Basia Dańczuk, która wyjechała do USA, a po niej Dominika Szpiech – mówi pani Elżbieta.

Kiedy trafiła do pracy w windykacjach, musiała się nauczyć przede wszystkim topografii miasta. Razem z koleżanką Katarzyną Świerczek służbowym samochodem przemierzały każdą dzielnicę próbując odzyskać pieniądze z zaglętych płatności od osób prywatnych i małych firm. – Na wezwaniach do zapłaty miałyśmy zaznaczone pozycje, które zostały

niezapłacone. Przyjeżdżaliśmy do klienta, przedstawiałyśmy się i mówiłyśmy, żeby sobie sprawdził co jest niezapłacone. Jak nam nie otwierali drzwi to wkładaliśmy wezwania do skrzynek pocztowych. Po 3 – 4 nieuregulowanych wezwaniach wysyłało się pismo o odcięcie wody. W ostateczności odcinało się dopływ wody. Klienci różnie reagowali, ale nic nam się nigdy nie stało, nikt z pistoletu do nas nie mierzył, choć nieraz trzeba było wzywać policję, bo ludzie robili się agresywni – opowiada pani Kuryłowicz i dodaje, że miały swoje sposoby na to, jak rozmawiać z ludźmi.

Pani Ela to kobieta, która żadnych wyzwań się nie boi. Gdy w 2003 roku wszystkie gazety rozpiszywały się o napadzie na Kredyt Bank w Raciborzu i brawurowym pościgu policji za sprawcami, nikt nie przypuszczał, że swój udział w złapaniu złodziei miała skromna pracownica Wodociągów. – Przejeżdżałam koło tego banku z Felkiem Wisowskim naszym zielonym zakładowym żukiem. Patrzę a tu dwóch

facetów w kominiarkach wybiega z banku. Felek zwolnił, a ja długo nie myśląc otworzyłam drzwi samochodu i tego jednego nimi trzasnęłam. Przewrócił się i go złapali – opowiada pani Ela.

O tym, że potrafi być skuteczna nawet w sytuacjach beznadziejnych, przekonali się w Wodociągach za sprawą winiarni przy Zborowej, tej samej w której w latach 80. pracowała. – Mielśmy umowę podpisaną z firmą z Gdańska, która nie płaciła rachunków. Uzbierało się tego sporo, więc sprawa poszła do sądu, ale komornicy nie umieli tych należności ściągnąć. W pewnym momencie pojawiła się żona właściciela tej firmy i zaczęłam z nią rozmawiać. Dzięki tej współpracy udało mi się odzyskać ponad 40 tysięcy złotych – mówi z uśmiechem pani Ela i dodaje, że mina prezesa była bezcenna.

Nie samą pracą człowiek żyje

Podczas pracy w windykacji pani Ela poznała wielu policjantów i jeszcze więcej przekleństw, ale nie zmieniło to jej pozytywnego nastawienia do ludzi i nie wpływało w żaden sposób na atmosferę w pracy, bo dziewczyny doskonale się dogadywały. – Byłyśmy zgranym zespołem, nie tylko dobrze rozumiwałyśmy się w pracy, ale i utrzymywałyśmy kontakty poza zakładem. Chociaż jestem już na emeryturze to wciąż widuję się z Małgosią Matusiewicz, a Kasię Świerczek odwiedzam w Wodociągach, bo jeszcze tam pracuje – mówi pani Kuryłowicz.

Integracji pracowników sprzyjały organizowane w maju pikniki przy Bogumińskiej, gdzie był duży teren z drzewami owocowymi i zielenią. Rozstawiano tam namioty i dmuchańce dla dzieci, organizowano zawody sportowe i grilla. W grudniu dla dzieci i wnuków pracowników organizowano Mikołajki. Oprócz tradycyjnego wręczania paczek, dzieci brały udział w konkursach i zabawach, a stoły usta-

wione w głównym holu na pierwszym piętrze budynku przy 1 Maja, pełne były wypieków, które przygotowywano w domach.

Z okazji 130-lecia Wodociągów pracownicy bawili się w restauracji „Vivat”, a na 140-lecie w „Złotej Iglicy”. Była oprawa muzyczna, ruletka i quizy z wiedzy o Wodociągach, do których pytania przygotowała Wiesława de Martini-Dwojak. Każdy dział wystawiał własną drużynę a ta, w której wystąpiła Elżbieta Kuryłowicz, Katarzyna Świerczek i Małgorzata Matusiewicz, zajęła trzecie miejsce.

A ponieważ pani Ela jest otwarta na nowe doświadczenia, w 2017 roku postanowiła sprawdzić swoje umiejętności aktorskie. – Przeczytałam ogłoszenie w gazecie, że szukają statystów do „Zimnej wojny”, która była potem nominowana do Oskara. Zdjęcia kręcili w ośrodku Buk w Rudach. Joanna Kulig śpiewała tam w amfiteatrze „Baia Bingo” a my byliśmy publicznością. Przywieźli nas pięcioma autokarami pod wieczór do ośrodka i każdy z nas dostał ubrania z lat 60. Siedzieliśmy na widowni całą noc, a rano trzeba było iść do pracy, bo to było w środku tygodnia. Nagrania trwały dwie noce, ale przygoda była fajna. Z Wodociągów to tylko ja byłam – opowiada pani Ela i choć nie potrafiła się potem dostrzec na żadnym ujęciu, zafundowała sobie piękną przygodę z dziesiątą mużką.

Na emeryturze też nie przestaje działać. Jest skarbnikiem w Stowarzyszeniu Aktywnych Seniorów i z właściwą sobie energią oddaje się organizacji wycieczek i imprez dla wszystkich członków. – Jest nas 120 osób, więc jest co robić. 9 lutego mieliśmy zabawę w „Raciborskiej”, teraz jedziemy do Choczołowskich Term, a w kwietniu do Wrocławia – relacjonuje pani Elżbieta, która wciąż utrzymuje kontakt ze swoimi koleżankami i kolegami z pracy.

katarzyna gruchot



Mikołajki w Wodociągach. Od lewej stoją: Stanisława Wrześcińska, Elżbieta Kuryłowicz z wnukiem Karolem i Maria Pikul.



Dni otwarte Wodociągów. Od lewej: Edyta Kowalska (córka pani Elżbiety), Wiesława de Martini-Dwojak i Agnieszka Reichel.



Podczas jednej z zakładowych imprez przy stole od lewej siedzą: Elżbieta Kuryłowicz, Małgorzata Matusiewicz i córka pani Małgorzaty – Agnieszka



Andrzejki w 2011 roku. Od lewej Ksenia Wojciechowska, Dorota Herud i Elżbieta Kuryłowicz.

Burmistrz Wojciech Gdesz złożył ślubowanie. Roksana Pytlik wiceburmistrzem

We wtorkowe popołudnie, 7 maja w Sali Ślubów Urzędu Stanu Cywilnego przy Urzędzie Miejskim w Kuźni Raciborskiej odbyła się I sesja Rady Miejskiej w kadencji 2024-2029. Podczas obrad ślubowanie złożył nowy władarz Wojciech Gdesz, który w trakcie swojego wystąpienia poinformował, że stanowisko zastępcy burmistrza powierza dotychczasowej sekretarz Roksanie Pytlik.

Sesję otworzył radny-senior Gerard Depta, który prowadził obrady do momentu wyłonienia nowego przewodniczącego Rady Miejskiej. Nim jednak to nastąpiło, na wniosek trzech rajców został zmieniony porządek obrad, polegający na wycofaniu projektów uchwał dotyczących ustalenia wynagrodzenia burmistrza oraz składów osobowych poszczególnych komisji.

Szacunek – Współpraca – Skuteczność

Po wręczeniu radnym i burmistrzowi zaświadczeń o wyborze, a także po złożeniu przez nich ślubowania, głos zabrał Wojciech Gdesz. Kierując słowa podziękowania do mieszkańców, którzy wzięli udział w wyborach, zaznaczył, że objęcie funkcji Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska to wielki honor, ale i zobowiązanie. Do radnych zaś zaadresował te słowa: – Wierzę głęboko, że łączy nas wszystkich wspólny cel – Dobro Mieszkańców. Jestem pewien, że poczynając od dziś, całą naszą pozytywną energię skierujemy na efektywną pracę. Deklaruję na samym początku chęć współpracy. Przede wszystkim – z Radą Miejską. Deklaruję chęć współpracy ze wszystkimi, którym leży na sercu dobro całej Gminy Kuźnia Raciborska.

W dalszej części wystąpienia władarz podkreślił, że istotnymi dla niego wartościami jest współpraca i szacunek dla mieszkańców oraz wszystkich grup społecznych, dlatego też – jak zaznaczył W. Gdesz – większość strategicznych decyzji



■ Burmistrz Wojciech Gdesz na stanowisko swojego zastępcy powołał Roksane Pytlik, dotychczasową Sekretarz Miasta

powinna być i będzie szeroko konsultowana. W ocenie burmistrza, samorząd powinien bowiem działać jawnie, transparentnie oraz w ścisłej współpracy z radnymi, sołtysami i mieszkańcami gminy.

Burmistrz Gdesz zaznaczył ponadto, że będzie dążył do współdziałania nie tylko na szczeblu gminy, ale również z władzami powiatu raciborskiego, województwa śląskiego, a także posłami i senatorami. Ogromnym potencjałem gminy – jak podkreślił władarz – są jej mieszkańcy: od seniorów, poprzez młodzież



■ W tajnym głosowaniu radni zdecydowali, że funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej na lata 2024-2029 obejmie Tomasz Sokołowski (z prawej), a funkcję wiceprzewodniczącego pełnić będzie Michał Grzesik (z lewej)

po przedstawicieli rozmaitych organizacji pozarządowych. – Państwo od wielu lat dobitnie pokazują, że współpraca i dia-

log są możliwe i warunkują sukces. Wierzę, że pracując wspólnymi siłami, możemy zrobić wiele dobrego w naszym otoczeniu – dodał W. Gdesz.

Sekretarz Miasta zastępcą burmistrza

Kończąc swoje przemówienie, burmistrz przywołał słowa jednego ze śląskich samorządowców, który zwykł mawiać, że samorząd to służba. – Tak! Być Burmistrzem – to służyć. Służyć wszystkim, bez wyjątku, mieszkańcom Gminy. Tak postrzegam swoją misję i misję mojego urzędu. Nie jako zaszczytu i władze dla samej władzy, lecz służbę i odpowiedzialność za losy tego pięknego fragmentu Ziemi Raciborskiej.

Po tych słowach Wojciech Gdesz poinformował zebranych, że funkcję swojego zastępcy zaproponował dotychczasowej Sekretarz Miasta Roksanie Pytlik, która tę propozycję przyjęła. – Sza-

nowi Państwo! Niech łączy nas wszystkich dobro mieszkańców Gminy Kuźnia Raciborska – zakończył swoje wystąpienie nowy władarz.

9:6, czyli wybór prezydium rady

Wobec wycofania z porządku obrad projektów uchwał, o których była mowa na wstępie, przyszedł czas na wybór przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej. Na kandydatów do objęcia funkcji szefa rady zgłoszono Marię Wyszomierską (startowała z własnego komitetu) oraz Tomasza Sokołowskiego (KWW „Jednym Głosem”). W trakcie zgłaszania kandydatur padło także nazwisko byłej wiceburmistrz Sylwii Brzezickiej-Tesarczyk (również reprezentantka KWW „Jednym Głosem”), która jednak nie wyraziła zgody na kandydowanie, rekomendując tym samym radnego Sokołowskiego. W głosowaniu tajnym radni zdecydowali, że nowym przewodniczącym Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej został Tomasz Sokołowski wygrywając stosunkiem głosów 9:6.

Taki sam wynik przyniosło głosowanie w przypadku wyboru wiceprzewodniczącego rady. Tutaj – podobnie jak poprzednio – zaproponowano kandydaturę Marii Wyszomierskiej. Jako drugiego kandydata zgłoszono radnego Michała Grzesika (wybranego do rady z KWW „Jednym Głosem”), który w wyniku tajnego głosowania został wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej.

Wobec wyczerpania porządku obrad, na tym pierwszej sesję w nowej kadencji zakończono. Druga sesja odbędzie się już za tydzień, w czwartek, 16 maja. Wtedy to radni głosować będą nad projektami uchwał dotyczącymi wynagrodzenia burmistrza oraz nad składami osobowymi poszczególnych komisji.

Bartosz Kozina



■ Skład Rady Miejskiej IX kadencji w Kuźni Raciborskiej (w kolejności alfabetycznej): Sylwia Brzezicka-Tesarczyk, Kacper Cichocki, Marcin Czerniej, Gerard Depta, Michał Grzesik, Adrian Juraszek, Urszula Kiraga, Patryk Konieczny, Mateusz Kot, Wojciech Krzyżanowski, Mateusz Procek, Sławomir Sielski, Tomasz Sokołowski, Maria Wyszomierska i Dominik Zawada.

Grażyna Podleśny z komitetu Adama Wajdy została szefową rady w Pietrowicach Wielkich



■ Wójt Adam Wajda i nowa Rada Gminy Pietrowice Wielkie kadencji 2024-2029

Pierwszą sesję nowej kadencji zwołano 6 maja. Obrady rozpoczął najstarszy w gronie Bernard Franczek sołtys Żerdzin. Na początek wybrano nową przewodniczącą rady gminy.

Trzy propozycje, jedna zgoda

Grażyna Podleśny była jedyną, która się zgodziła kandydować. Zgłoszono też Ilonę Gawlicę i Piotra Parysa, ale oboje nie wyrazili zgody. Nowa szefowa rady otrzymała poparcie 13 radnych (na 15 obecnych, dwóch się wstrzymało od głosu).

– Dziękuję za zaufanie, jakim państwo mnie obdarzyliście. Wybór na tę funkcję traktuję jako jeszcze większą motywację do podejmowania działań zmierzających do rozwoju naszej gminy. Nowa kadencja to nowe wyzwania, nowe cele, które przed sobą postawiliśmy. Potrzebna jest współpraca, otwarta na każdym szczeblu. Na to liczę ze strony państwa – podkreśliła Grażyna Podleśny.

Nowa przewodnicząca rady gminy to absolwentka raciborskiego Ekonomika, ma wyższe wykształcenie. Jest pietrowiczanką, mieszka w stolicy gminy od wczesnego dzieciństwa. Tu-

taj się wychowała, chodziła do szkoły.

Jaki wyznacza sobie cel na kadencję w kontekście potrzeb pietrowickich?

– Jest dużo potrzeb tych większych i mniejszych, których realizacji oczekują mieszkańcy. Począwszy od konieczności stworzenia miejsc spotkań dla młodzieży oraz starszych mieszkańców, przez poprawę infrastruktury drogowej, sportowej, jak i rekreacyjnej w całej Gminie. Nie może również zabraknąć środków na Gminne centrum sportu czy przedszkole ze żłobkiem. To są potrzeby społeczne a rolą radnych i Wójta jest znalezienie środków na ich realizację i dotrzymanie obietnic wyborczych – podsumowała nowa przewodnicząca rady.

Obietnice odzwierciedlą w działaniach

Na wiceprzewodniczącą wybrano Ilonę Gawlicę. Nie miała rywali. Uzyskała takie samo poparcie, jak nowa przewodnicząca.

I. Gawlica obiecała wsparcie szefowej rady we wszystkich korzystnych działaniach dla gminy. – Będę wspierała ją, jak tylko potrafię. Jeśli Bóg da, to będziemy wspólnie działać dla naszych miesz-

kańców, a nasze obietnice przedwyborcze znajdą odzwierciedlenie w naszych działaniach – podsumowała Ilona Gawlica.

Adam Wajda otrzymał oficjalne potwierdzenie, że wygrał wybory na wójta i złożył uroczyste ślubowanie.

Były przewodniczący Rady Powiatu Raciborskiego, związany dotąd zawodowo z firmą Eko-Okna, ślubował 6 maja służbę dla dobra publicznego i pomysłności mieszkańców gminy. – Tak mi dopomóż Bóg – dodał.

Ciężar służby społecznej

Wajda na początek podziękował za liczne przybycie na tak uroczystą sesję. Wspominał, że był czas emocji wyborczych, a teraz przyszedł czas na pracę.

– Zostaliśmy umocowani społecznie i liczę na współpracę z każdym. Przed nami 5 lat ciężkiej pracy, z pożytkiem dla grup społecznych i pojedynczych mieszkańców – zaznaczył.

– Czuję ciężar służby społecznej, będzie mnie budził każdego ranka – zapewnił.

Obiecał robić to, co powinno się czynić, realizować obowiązki statutowe Gminy. – Nikomu z nas nie może zabraknąć czułości na

pomoc mieszkańcom, na pochylenie się nad ich problemami. Ja będę się starał, żeby urząd był otwarty na mieszkańców, na sołtysów, bo każdy ma ciekawe inicjatywy i wspólnie możemy zrobić dużo, a nawet trochę więcej – zadeklarował A. Wajda.

Sekretarz Gminy Gabriel Kuczera wpięty pogratił Wajdzie uroczystego zaprzysiężenia i przekazał mu bukiet kwiatów. – Zapewniam w imieniu urzędu, że zrobimy wszystko, żeby wypełnić wymagania, które postawi nam pan wójt – podkreślił Kuczera.

Przewodnicząca gminnej komisji wyborczej Jolanta Niżborska wręczyła radnym zaświadczenia o ich wyborze na pięcioletnią kadencję. Są nimi:

- Bernard Franczek
- Ilona Gawlica
- Fryderyk Gwóźdź
- Jan Herud
- Monika Kapłanek – Grzybek
- Marek Kępa
- Bożena Krawczyk
- Monika Łyczko
- Martin Malcharczyk
- Dariusz Mluddek
- Adrian Nikel
- Piotr Parys
- Grażyna Podleśny
- Andrzej Widok
- Piotr Ziemkiewicz

(ma.w)

Senat za językiem śląskim. Ostateczna decyzja w rękach prezydenta Dudy

Senat przyjął bez żadnych zmian nowelizację ustawy dotyczącej mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego. Przepisy przewidują uznanie języka śląskiego za język regionalny. Teraz ustawa trafi na biurko prezydenta Andrzeja Dudy.



■ Senat przyjął bez poprawek ustawę o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw FOT. KANCELARIA SEJMU RP

Ustawa przewiduje, że język śląski zostanie wpisany do ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych jako drugi – oprócz języka kaszubskiego – język regionalny. Oznacza to m.in. możliwość wprowadzenia do szkół dobrowolnych zajęć z języka śląskiego, montowania dwujęzycznych tablic z nazwami miejscowości, gdzie używanie języka śląskiego deklaruje ponad 20% mieszkańców, dofinansowanie działalności związanej z zachowaniem języka śląskiego czy wprowadzenie do Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych dwóch przedstawicieli osób posługujących się językiem śląskim. Nowelizacja została przegłosowana 9 maja przez 57 senatorów, z 29 przeciwnymi głosami, a dwie osoby wstrzymały się od głosu. Wsparcie dla nowych przepisów wyrażali między innymi senatorowie z naszego regionu, Henryk Siedla-

czek i Piotr Maślowski. Teraz ustawa trafi do prezydenta Andrzeja Dudy. Prezydent może wybrać jedną z trzech opcji: podpisać, zawetować, lub w razie wątpliwości co do legalności ustawy złożyć wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o jej zgodność z konstytucją. Co zrobi prezydent? Dowiemy się w ciągu trzech tygodni, gdyż tyle ma czasu na podjęcie decyzji. Marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska zaapelowała do głowy państwa w tej sprawie, mówiąc: Gorąco apelujemy do prezydenta, żeby, jak tylko wyjdzie z Senatu, bardzo szybko ją podpisał. Na to czekają Polacy, mieszkańcy Śląska. Marszałek dodatkowo podkreśliła, że Polska zawsze była krajem różnorodnym i otwartym, oraz że wspieranie naszej kultury i tradycji jest ważne. – Nie należy bać się ani języka, ani kultury – zaapelowała do prezydenta Andrzeja Dudy.

(mad)



■ Optymizm absolwentek II LO tuż przed wejściem na salę egzaminacyjną



■ Stres i zdenerwowanie? Tego nie sposób było znaleźć u zdających „polski” 7 maja

120 maturzystów podeszło do egzaminu w II LO. W Mickiewiczu tym razem nie zdawano w sali gimnastycznej

– Najlepsza byłaby Lalka – mówił nam jeden z absolwentów. – Tylko nie Dziady – zaznaczyła jego koleżanka ze szkoły. – Jak nie wiecie, to nie piszcie, przechodźcie do następnego zadania – radził młodzieży przed wejściem na salę egzaminacyjną dyrektor Maciej Malinowski. Młodzież zaczęła zajmować miejsca na pół godziny przed oficjalnym rozpoczęciem pierwszego z dni maturalnego maratonu.

– Wszystko będzie dobrze – przewidywali maturzyści, których zagadnęliśmy przed szkołą. Wskazywali na cztery lata przygotowań. Nie każdy miał to samo zdanie, bo usłyszeliśmy od jedne-

go z naszych rozmówców, że dwa lata nauki zniszczyło nauczanie zdalne.

Jak młodzi ludzie pozbywali się stresu przedegzaminacyjnego? Pośpiewałem sobie w aucie amerykański rap i odstresowałem się – przyznał Alex Glenc. – Ja uczyłem się dobrze, więc jestem spokojny, a w drodze do szkoły, też postawiłem na muzykę. To było „Sto dni do matury” od Maty – przyznał Dawid Domin. Działal w samorządzie szkolnym. – Fajne doświadczenie, czułem się w tym dobrze, byłem przewodniczącym szkoły – oznajmił.

Rozmawialiśmy ze ścisłowcami. – Matematyka mi leży, ale polski to nie problem. Przyda-

łaby się Mitologia Parandowskiego. Biblia też by pasowała – zaznaczył Domin. Chce studiować rachunkowość i finanse. Alex Glenc wybiera się na ekonomię, do Warszawy lub Krakowa.

– Kapitał wiedzy jakiś tu zgromadziliśmy i ze spokojem podchodzę do egzaminu. Jak zapamiętam szkołę? Na pewno fajnie, będzie co wspominać, choć czasu spędzonego w szkole nie było zbyt wiele. Przyjaźnie, przeżycia, nawet miłość – wszystko jest właśnie z liceum – powiedział nam Jakub Zieziula z IV f.

– Nasze nastawienie jest bojowe, uważam, że z polskiego jesteśmy dobrze przygotowani, ukończyliśmy profil społecz-

no-prawny, czyli humanistyczny. Od dawna się przygotowywałam, więc mam dziś komfortowe podejście – powiedziała nam tuż przed wejściem do sali egzaminacyjnej Julia Pacharzyna. Z wydłużonej majówki przed maturą cieszyła się jej koleżanka – Wiktoria. – Można było się jeszcze poduczyć, wykorzystałam ten dodatkowy czas – przyznała. – Jak już zasiądziemy przed arkuszami, to pewnie pocujemy jakieś napięcie, ale najważniejsze to rozpocząć egzamin, później będzie łatwiej – przekonywała Julia. – Jesteśmy bardzo zadowolone z wyboru tej szkoły. Ciężko było się z nią poze-



Egzamin z języka polskiego przeprowadzono w kilku salach lekcyjnych. Nie było tym razem zgromadzenia maturzystów w sali gimnastycznej szkoły

gnać – mówiły nam maturzystki, z których jedna chciałaby zostać psycholożką, a drugiej marzą się studia z kryminalistyki.

(ma.w)



■ 81 uczniów raciborskiego Ekonomika pisało maturę z polskiego



■ Paweł Okulowski był z aparatem w Zespole Szkół Ekonomicznych w Raciborzu. Galerię zdjęć z jego wizyty „na pięć minut przed” najważniejszym egzaminem w życiu młodych ludzi, którzy niedawno odebrali świadectwa ukończenia ZSE, znaleźć można na portalu nowiny.pl

Gerard Panek stanął na czele Rady Gminy Rudnik

Na pierwszej sesji nowej kadencji Rady Gminy Rudnik, najstarszy radny, Stefan Absalon, tymczasowo przewodniczył do czasu wyboru nowego przewodniczącego miejscowej rady. Podczas obrad przeprowadził również ślubowanie, które umożliwiło radnym rozpoczęcie pełnienia swojego mandatu. Sesja odbyła się we wtorek 7 maja.

Na stanowisko przewodniczącego rady zgłoszono jednego kandydata – Gerarda Panka. Za jego kandydaturą głosowało 14 radnych, jedna osoba była przeciwna. W rezultacie to on będzie przewodził miejscowej radzie przez najbliższe pięć lat. – Powodzenia w pełnieniu tej funkcji – dla dobra wspólnego, dla dobra naszych mieszkańców – powiedział nowemu przewodniczącemu radny Absalon. Gratulacje złożył również wójt Piotr Rybka, dodając: Liczę na owocną współpracę. Skarbnik Danuta Biczysko i sekretarz Joanna Kosel również wyrazili gratulacje.

Panek podziękował radnym za udzielone głosy. Obiecał, że będzie pełnił funkcję przewodniczącego z pełnym poczuciem odpowiedzialności wobec dobra gminy i lokalnej społeczności.

Eugeniusz Kosel i Bogusław Stec zostali zgłoszeni na stanowisko wiceprzewodniczącego. Kosel otrzymał 9 głosów, a Stec 6, co skutkowało ponownym wyborem Kosela na to stanowisko. – Dziękuję za głosy. Wierzę, że nasza współpraca będzie układała się jak najlepiej, co obiecuję ze swojej strony – skomentował krótko.

Później wójt Piotr Rybka złożył ślubowanie, oficjalnie rozpoczynając kolejną kadencję. Rybka pogratulował radnym ich oficjalnego objęcia mandatów w nowej kadencji. Wyraził nadzieję, że ta kadencja będzie sprawnie przebiegać, oparta na poszukiwaniu konsensusu. Zobowiązał się do szybkiego rozwiązywania pojawiających się problemów, aby jak najlepiej realizować zadania dla dobra mieszkańców. (mad)

OTO RADA GMINY RUDNIK



■ Stefan Absalon
(KWW Razem Dla Gminy)



■ Krzysztof Badurczyk
(KWW Dialog i Rzetelność)



■ Klaudia Depta
(KWW Razem Dla Gminy)



■ Sebastian Jarosz
(KWW Rozwój Ponad Podziałami)



■ Adrian Jasny
(KWW Dialog i Rzetelność)



■ Eugeniusz Kosel
(KWW Razem Dla Gminy)



■ Magdalena Malcharczyk
(KWW Dialog i Rzetelność)



■ Gerard Panek
(KWW Razem Dla Gminy)



■ Grzegorz Pendziątek
(KWW Razem Dla Gminy)



■ Paweł Plottek
(KWW Dialog i Rzetelność)



■ Józef Rzytki
(KWW Nasza Gmina)



■ Monika Schink
(KWW Razem Dla Gminy)



■ Bogusław Stec
(KWW Dialog i Rzetelność)



■ Katarzyna Władacz
(KWW Razem Dla Gminy)



■ Krzysztof Wycisk
(KWW Dialog i Rzetelność)

Arboretum zaczęło świętować swoje 20. urodziny

Mija 20 lat, odkąd decyzją Ministerstwa Środowiska miejski las Obora stał się oficjalnie ogrodem botanicznym. Z tej okazji w Muzeum w Raciborzu miała miejsce konferencja inauguracyjna jubileuszu Arboretum Bramy Morawskiej.

Uroczyste wydarzenie odbyło się 10 maja. Gości przywitał dyrektor Muzeum Romuald Turakiewicz. Następnie głos zabrala dyrektorka ABM – Elżbieta Skrzymowska. Podziękowała za współpracę wszystkim zgromadzonym za udzielone wsparcie i zaangażowanie w rozwój jed-



■ Wśród gości znalazł się Adam Hajduk (na zdjęciu wstaje) były prezydent miasta i starosta powiatu.

nostki miejskiej.

Przedstawiciele stowarzyszeń, jednostek miejskich, placówek oświatowych oraz sympatycy Arboretum składali dyrektorke okolicznościowe życzenia i wręczali upominki, oraz kwiaty.

Po uroczystej części rozpoczęły się wykłady. Pierw-

szy poprowadził inicjator powstania Arboretum dr Jan Duda. Dr Justyna Kierat opowiedziała o dzikich gatunkach pszczoł żyjących w Polsce. Referat Marcina Kostrzyńskiego (Marcin z lasu) dotyczył tajemnic przyrody.

Arboretum Bramy Mo-

rawskiej to jedno z najatrakcyjniejszych miejsc w Raciborzu, które pozwala obcować z naturą, jednocześnie przekazując wiedzę na temat lokalnych gatunków drzew, roślin i zwierząt. Jednymi z najpopularniejszych i najchętniej odwiedzanych atrakcji w Arboretum jest mini zoo oraz Zaczarowany Ogród. W ostatnim czasie oferta tego miejsca wzbogaciła się m.in. o edukacyjne rzeźby przedstawiające najmniejszych mieszkańców Arboretum w skali makro.

W ramach jubileuszu ABM planuje kolejne wydarzenia i warsztaty. (red)

Różowe światła nad regionem. To nie UFO, a zorza polarna



■ Nad regionem doskonale widoczna była prawdziwa zorza polarna

Seria rozbłysków słonecznych w ostatnim tygodniu przyniosła unikalne zjawisko atmosferyczne w nocy z 10 na 11 maja. Nad regionem doskonale widoczna była prawdziwa zorza polarna, czyli świecenie naładowanych cząstek w górnych warstwach atmosfery.

Skąd się wzięła zorza polarna nad Śląskiem? Dwa dni wcześniej zaobserwo-

wano potężne rozbłyski słoneczne, które zostały uwolnione bezpośrednio w kierunku naszej planety. Obserwatorzy zapowiadali, że w nocy 10-11 maja także w naszym kraju obserwować będzie można zjawisko znane głównie z terenów podbiegunowych – zorzę polarną. Zjawisko to było doskonale widoczne także na naszej szerokości geograficznej. (sk)

Zapaliła się sztuczna trawa. Pożar ugasili... policjanci

Policjanci z Kuźni Raciborskiej zapobiegli rozprzestrzenieniu się pożaru na terenie Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego. Mundurowi zauważyli zarzewie ognia i szybko ugasili

pożar. Okazało się, że zapaleniu uległa mata ze sztucznej trawy.

Do zdarzenia doszło w czwartek 9 maja po 23.00 w Rudach. Policjanci z komisariatu w Kuźni Raciborskiej patrolując podległy im

teren, zauważyli płomienie w pobliżu jednego z budynków Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego. Natychmiast udali się na miejsce, informując oficera dyżurnego. Mundurowi bardzo szybko opanowa-

li sytuację i ugasili pożar. Okazało się, że płonęła mata ze sztucznej trawy przy jednym z wyjść ewakuacyjnych. Dzięki szybkiej reakcji policjantów ogień się nie rozprzestrzenił i nikomu nic się nie stało. (red)

Tancerze Strzechy świętują. To już siedem dekad na scenie

Zespół Pieśni i Tańca „Strzecha” ma już 70 lat! Z tej okazji Raciborskie Centrum Kultury przygotowuje wiele atrakcji i już teraz zaprasza do wspólnego świętowania.

Zespół Pieśni i Tańca „Strzecha” im. Joli Rymczy to zespół ludowy z wieloletnią tradycją działający przy Raciborskim Centrum Kultury. Jego początki sięgają 1954 roku. Uroczyste obchody jubileuszu 70-lecia odbędą się we wrześniu. Już teraz można wziąć udział w konkursie plastycznym „Z folklorem za pan brat”, natomiast w czerwcu odbędą się spotkania i warsztaty folklorystyczne.

Zespół Pieśni o Tańca „Strzecha” rozpoczął

swoją działalność w 1954 roku, dzięki staraniom Michała Kuliga (późniejszego kierownika) oraz Konrada Małka (choreografa). Przyświecała im idea kultywowania tradycji folklorystycznych, a w szczególności tańca ludowego ziemi raciborskiej. W 1957 roku pracę z Zespołem podjęła Zofia „Jola” Rymczy, której miłość do swoich podopiecznych i folkloru, jak również zaangażowanie, trud i oddanie oraz wieloletnią pracę postanowiono uhonorować w 2003 roku, nadając Zespołowi jej imię.

Zespół jest ewenementem na folklorystycznej mapie ziemi raciborskiej – w swojej historii skupiał tancerzy w wieku od 3 do



■ Jeden ze składów Strzechy z lat ubiegłych

80 lat, których kolejne pokolenia czerpią radość ze wspólnego tańca i śpiewu. W repertuarze Zespołu znajduje się bogaty folklor całego obszaru śląska, tańce narodowe oraz tańce i zabawy z innych regionów Polski, np. ziemi

lubuskiej, Opoczna, Górali żywieckich. ZPiT „Strzecha” bierze udział w wielu imprezach na terenie miasta i okolic, uczestniczy w festiwalach, przeglądach i konkursach o zasięgu regionalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym.



■ Mała Strzecha dostarcza dorosłemu zespołowi nowych tancerek i tancerzy

Obecnie ZPiT Strzecha składa się z dwóch prężnie działających grup: Mała Strzecha oraz Strzecha Seniorzy. Od 2021 roku choreografem zespołu jest Tomasz Dworak, zawodowy i wieloletni tancerz Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”

oraz Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Akompaniatorem wszystkich grup podczas zajęć i występów jest Henryk Malon, a śpiew prowadzi Alicja Ploch-Burda oraz Zbigniew Mużelak.

(red)

Odszyfrowano inskrypcje na mumii z Muzeum

Odczytano wcześniej nieznane inskrypcje hieroglificzne, znajdujące się na sarkofagu zewnętrznym z kompletu grobowego Dżed-Amonet-ius-anch, znajdującego się w zbiorach raciborskiego muzeum.

Dokonał tego dr Andrzej Ćwiek z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu we współpracy z Panią konserwator mgr Joanną Babraj-Mędrałą.

Kolejne efekty mikro inwazyjnych badań i analiz fizyko chemicznych polichromowanych partii wieka zewnętrznej trumny sarkofagowej ze zbiorów Muzeum w Raciborzu.

W latach 90 XX w. zespół z Instytutu Orientalistyki na Uniwersytecie Warszawskim pod kierownictwem pani Albertyny Dembskiej opracował wszystkie widoczne teksty hieroglificzne z całego kompleksu zabytków

egipskich znajdujących się w raciborskim muzeum. W pracy tej nie odczytano jednak tekstu z wieka zewnętrznej trumny. Widoczny był wówczas jedynie początek tekstu, obecnie natomiast przed podjęciem prac konserwatorskich odnalezienie już zidentyfikowanych hieroglifów nie było w pełni możliwe. Postępująca degradacja i wzrastający stopień zabrudzenia poważnie utrudniały identyfikację. Dopiero po przeprowadzeniu odpowiednich zabiegów konserwatorskich, uczytelnił się częściowo początek napisu (gdzie wykorzystano różne kolory farb). Dalszy

ciąg napisu był nadal zupełnie nieczytelny. Istniało jednak ryzyko, iż nikłe ślady pozostałych znaków mogą zostać naruszone w procesie odczyszczania z wykorzystaniem odczynników chemicznych, co spowodowałoby utratę jedynej szansy na odszyfrowanie resztek napisu. Wykorzystanie dostępnych metod badawczych oraz możliwość współpracy z różnymi jednostkami naukowymi w ramach projektu E-RIHS dało niepowtarzalną możliwość odnalezienia słabo czytelnych pozostałości znaków hieroglificznych. Dzięki odmienności składów pierwiastkowych poszczególnych pigmentów oraz różnorodności pochłaniania lub odbijania światła można było podjąć próby wyróżniania poszczególnych kształtów i znaków.

Wykonane pomiary MA-XRF pozwoliły na uczytelnienie niewidocznych lub słabo czytelnych hieroglifów.

(red)

Książnica nadal chce inspirować czytelników

8 maja Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Raciborzu uczciła Ogólnopolski Dzień Bibliotekarza, inaugurując przy okazji Tydzień Bibliotek.

W innej niż tradycyjnie formie licznie zgromadzona publiczność – pracownicy raciborskiej książnicy oraz zaproszeni goście, obejrze- li film przygotowany przez pracownika Działu Promocji Bożenę Plis-Grochowicz, prezentujący działalność kulturalną, edukacyjną i promocyjną filii oraz oddziałów w roku 2023.

Wytrwałości i sukcesów gratulowali następnie zaproszeni goście – m.in. wiceprzewodniczący Rady Miasta Alan Wolny, przedstawicielki Rady Miasta Ludmiła Nowacka i Magdalena Kusy, etatowy członek zarządu powiatu Marek Kurpis, były prezydent Raciborza Andrzej Markowiak, Szymon Szrot – dyrektor biura poselskiego Michała Wosia, naczelnik Wydziału



■ Świętujący bibliotekarze z raciborskiej MiPBP

Edukacji Krzysztof Żychski, prezes Sądu Rejonowego Marzena Korzonek, a także wicedyrektor RCK-u Anna Kokolus i Romuald Turakiewicz – dyrektor Muzeum w Raciborzu. Uroczyste pożegnano również odchodzącego na emeryturę Ryszarda Nowotnego, który przez ponad dekadę piastował funkcję gospodarza w bibliotece.

– Dziękujemy wszystkim za wspaniałe życzenia i ogrom kwiatów, które otrzymaliśmy. Mamy nadzieję, że nadal będziemy inspirować naszych czytelników nie tylko do obcowania z książką, ale także do uczestniczenia w naszych ciekawych wydarzeniach – podsumowuje Małgorzata Szczygielska, dyrektor MiPBP



■ Pożegnano odchodzącego na emeryturę pracownika MiPBP Ryszarda Nowotnego

ników nie tylko do obcowania z książką, ale także do uczestniczenia w naszych ciekawych wydarzeniach – podsumowuje Małgorzata Szczygielska, dyrektor MiPBP

(red)

Ukrywał się przed osadzeniem. Znieважаł policjanta

Policjanci z wydziału prewencji zatrzymali 24-letniego mężczyznę, który uszkodził zaparkowany samochód i jak się okazało, był poszukiwany. Podczas interwencji znieважаł i naruszył nieetykalność cielesną mundurowych.

Dyżurny raciborskiej komendy odebrał zgłoszenie, że na ulicy Kolejowej w zaparkowany samochód marki Skoda dewastuje jakiś mężczyzna. Natychmiast skierował na miejsce patrol prewencji. Policjanci zauważyli mężczyznę, który akurat wsiadał do pociągu. Po wylegitymowaniu mężczyzny i sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że 24-latek jest poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Kościerzynie, który wydał nakaz doprowadzenia go do najbliższego zakładu karnego celem odbycia kary.



■ Każdy, kto podnosi rękę na policjanta, znieважа go lub oczernia w oczach opinii publicznej, musi liczyć się z konsekwencjami prawnymi i zdecydowaną reakcją.

24-latek dokonał zniszczenia lewego lusterka, a także zarysował powłokę lakierowniczą, powodując straty o łącznej wartości 1500 złotych. Został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. – Ponadto podczas interwencji mężczyzna znieважаł i naruszył nieetykalność cielesną mundurowych. Usłyszał już zarzuty. Najbliższe 25 dni spędzi w więzieniu. Za popełnione przestępstwa grozi mu do-

datkowo do 5 lat więzienia – wyjaśnia sierż. sztab. Joanna Wiśniewska z raciborskiej policji.

Każdy, kto podnosi rękę na policjanta, znieважа go lub oczernia w oczach opinii publicznej, musi liczyć się z konsekwencjami prawnymi i zdecydowaną reakcją. Nie ma przyzwolenia na agresję wobec osób, które stoją na straży porządku.

(sqx)

Nowi oficerowie strażacy

Podczas tegorocznej ceremonii Centralnych Obchodów Dnia Strażaka w Warszawie odbyła się promocja na pierwszy stopień oficerski Państwowej Straży Pożarnej.

Komendant Główny PSP nadbryg. dr inż. Mariusz Feltynowski oraz Zastępca Komendanta Głównego PSP nadbryg. Józef Galica, w imieniu Ministra MSWiA promowali 298 funkcjonariuszy. Z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu promowanych na stopień młodszego kapitana zostało dwóch funkcjonariuszy:

- asp. Jan Hopko
- asp. Adam Derkowski

(sqx)



■ Dwóch raciborskich strażaków odebrało awans w czasie uroczystości w Warszawie. Awansowanym towarzyszył komendant powiatowy

Starszy sierżant odwiedził Ekonomik

Dzielnicy z Piotrowic Wielkich spotkał się z uczniami klasy mundurowej w Zespole Szkół Ekonomicznych w Raciborzu. Przypomniał o tym, jak młodzież powinna postąpić, kiedy ktoś w ich otoczeniu będzie potrzebował pomocy.

Pod koniec kwietnia dzielnicowy z Piotrowic Wielkich st.sierż. Paweł Cygler spotkał się z uczniami klasy mundurowej w Zespole

Szkół Ekonomicznych w Raciborzu. Spotkanie miało na celu przypomnienie uczniom zasad pierwszej pomocy. Mundurowy w trakcie prezentacji demonstrował między innymi, techniki resuscytacji krążeniowo-oddechowej, która jest niezwykle istotna w ratowaniu życia osoby, która straciła przytomność lub przestała oddychać.

Podczas spotkania policjant zaprezentował rów-

nież, jak należy ustawić osobę poszkodowaną w pozycji bocznej ustalonej. Jest to jedna z kluczowych technik, które pozwalają na utrzymanie drożności dróg oddechowych u osoby nieprzytomnej. Uczniowie mieli okazję dowiedzieć się również, jak prawidłowo postępować w przypadku, gdy ktoś jest w niebezpieczeństwie z powodu zadławienia, ale także jak prawidłowo użyć AED. (red)

Interwencja po służbie. Pojmał pijaka za kierownicą

Dzielnicy z rybnickiej jednostki wracając do domu po służbie, zauważył na terenie Raciborza, jak jadący z naprzeciwka kierowca opla wykonuje niebezpieczne manewry. Mężczyzna jechał całą szerokością jezdni, a wcześniej uszkodził znak drogowy na rondzie.

Dzielnicy z rybnickiej komendy podczas powrotu ze służby podjął interwencję wobec 28-letniego kierowcy, który, jak się później okazało, był pijany.

W Raciborzu na ulicy Łą-

kowej mundurowy zauważył opla, którego kierowca jechał całą szerokością jezdni i wjeżdżał na przeciwny pas ruchu, zmuszając policjanta do odbicia samochodu w prawo. Okazało się także, że ten sam kierujący wcześniej uszkodził znak drogowy na rondzie, gdzie świadkami tego zdarzenia była grupa młodzieży.

Jeden z mieszkańców trzymał w ręku tablicę rejestracyjną z pojazdu. Mundurowy rozpoczął poszukiwania nieodpo-

wiedzialnego kierowcy i w rejonie ulicy 1 Maja, przy wjeździe do jednej z firm zauważył go, gdy chciał zmienić przednie koło z uszkodzoną oponą.

Okazało się, że 28-letni mieszkaniec powiatu raciborskiego miał w swoim organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Mężczyzna nie uniknie teraz odpowiedzialności karnej. Na miejsce przyjechali policjanci z komendy w Raciborzu i wykonali z zatrzymanym dalsze czynności.

(red)

Rozbój na Solnej. Senior napadnięty i okradziony

Policjanci z wydziału kryminalnego zatrzymali 49-letniego mieszkańca Raciborza, który dokonał rozbój na 76-latkę. Sprawca szarpał mężczyznę i ukradł mu pieniądze. W czwartek do raciborskiej komendy zgłosił się mężczyzna, który pod

koniec kwietnia został napadnięty na ulicy Solnej w Raciborzu. Według relacji 76-latek wracał ze sklepu z zakupami i nagle zaczął go szarpać i popychać inny mężczyzna. Następnie z kieszeni jego kurtki wyciągnął portfel i zabrał wszystkie pieniądze, jakie w nim miał, po czym uciekł.

Raciborscy kryminalni jeszcze tego samego, w którym 76-latek zgłosił to zdarzenie ustalili i zatrzymali sprawcę. Okazał się nim 49-letni mieszkaniec Raciborza. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Teraz o jego dalszym losie zadecyduje sąd. Grozi mu do 5 lat więzienia. (red)

E-papierosy na receptę to nie mit

Czy e-papierosy powinny być przepisywane na receptę? Z takiego założenia wychodzą Brytyjczycy, którzy traktują wspomniane urządzenia, jako jedno z narzędzi pomocy osobom uzależnionym od papierosów. Czy to właściwa droga?

Obecnie Wyspiarze mogą poszczycić się dość niskim odsetkiem osób palących papierosy: udało im się zejść poniżej 15 proc. Dla porównania w Polsce statystyka ta utknęła na poziomie 21 proc. i od jakiegoś czasu stoi w miejscu.

W jaki sposób Brytyjczycy dotarli do tego punktu? Odpowiedź jest złożona: z jednej strony postawili na politykę redukcji szkód, z drugiej – zaangażowali naprawdę spore nakłady w rozwój sieci poradni dla palaczy.

E-papierosy na receptę i zaawansowane poradnictwo

W Wielkiej Brytanii przeszkolenie w kwestii prewencji palenia posiadają zarówno lekarze pierwszego kontaktu, jak i farmaceuci czy pielęgniarki.

Palacze mogą więc zgłosić się do dowolnego punktu opieki zdrowotnej i mogą liczyć na to, że otrzymają wsparcie w postaci porady medycznej oraz środków, które pomogą im rzucić palenie – od leków, przez gumy – po e-papierosy.

W UK działają programy, w ramach których realizowana jest polityka redukcji szkód właśnie z udziałem tego typu urządzeń. Co więcej, już niedługo można spodziewać się, że e-papierosy będą przepisywane na receptę – rejestracja e-papierosów jako produktów medycznych to jeden z kroków podejmowanych w celu wdrożenia planu prowadzącego do „bezdymnej przy-



szłości”. Wielka Brytania chce skończyć z dymem papierosowym do 2030 roku.

Redukcja szkód

Polska ma podobne cele, jednak decyzja o podjęciu leczenia czy zastosowania produktów bezdymnych w celu redukcji szkód wywołanych paleniem jest pozostawiana do indywidualnej rozważań. Na naszym rynku dostępne są różne kategorie alternatywnych produktów nikotynowych. Mamy e-papierosy działające w systemach otwartych (do samodzielnego napełniania pojemnika z liquidem) lub zamkniętych, z gotowymi, wymiennymi kartridżami, jak np. Vuse ePod, są podgrzewacze tytoniu oraz najkrócej dostępne na naszym rynku saszetki nikotynowe. Każda z tych alternatyw jest o ok. 95-99% mniej szkodliwa od tradycyjnego papierosa. Warto o tym pamiętać i pomyśleć o zdrowiu i kondycji na wiosnę!

Komplet nominacji dla mażoretek ZARY

Mistrzostwa Mażoretek okręgu południowo-zachodniego w Arenie Rafako były ostatnimi z czterech Mistrzostw okręgu, które wyłoniły finalistów na Mistrzostwa Polski Mażoretek w Bytomiu.

Podczas trzech dni sportowych zmagani komisja sędziowska oceniła łącznie aż 481 prezentacji. Ilość zawodników na tych Mistrzostwach była większa niż na trzech pozostałych okręgach razem wziętych i wyniosła 1468 osób.

Tym bardziej cenne są wyniki osiągnięte przez mażoretki ZARA, które dały im komplet nominacji do startu w Mistrzostwach Polski w Bytomiu.

• I MIEJSCE – ZARA III:

Formacja MIX kadetki

• I MIEJSCE – ZARA

II: BATON CLASSIC juniorki

• I MIEJSCE – ZARA I: Formacja MIX seniorki

• I MIEJSCE – ZARA II: mini formacja MIX juniorki

• I MIEJSCE – ZARA I: mini formacja MIX seniorki

• I MIEJSCE – Oliwia Stroka i Oliwia Tomala: DUO BATON seniorki

• I MIEJSCE – Paulina

Mikołajczyk: POM SPORT solo juniorki

• I MIEJSCE – Marta Komor: BUŁAWA solo juniorki

• I MIEJSCE – Oliwia Tomala: BATON AKROBATIC solo seniorki

Na co dzień tancerki trenują pod okiem instruktorów tańca, którymi są Paulina Ostrowska, Artur Stroka, Nadia Czemeryńska, Oliwia Stroka, Wiktorina Szyra, Wiktorina Horny, Karolina Korczok, Julia Marcinińska, Jessica Gattar, Marta Komor, Oliwia Tomala, Malwina Szczecińska i Aldona Krupa – Gawron.

Swe umiejętności akrobatyczne zawdzięczają współpracy z Powiatowym Centrum Sportu, gdzie ich trenerami są: Joanna Stę-



■ Dziewczęta, które wzięły udział w mistrzostwach okręgu rozegranych w Raciborzu

pień i Joanna Sokołowska. Dziewczyny reprezentują Stowarzyszenie „Źródło” z Raciborza i Gminne Cen-

trum Kultury w Nędzy. Start w eliminacjach odbył się w ramach zadania publicznego współfinanso-

wanego ze środków Miasta Racibórz.

(red)

Z wizytą u węgierskich partnerów



■ Piknik w Budapeszcie. Na scenie otwierała go również naczelniczka referatu promocji raciborskiego magistratu – Karolina Kunicka

Pięć partnerskich samorządów przybyło do Budapesztu, by razem z Zuglő, XIV dzielnicą stolicy, po raz pierwszy obchodzić święto miast siostrzanych. Wśród nich była także delegacja z Raciborza.

Z tej okazji oficjalnie zaprezentowano aleję z ławkami partnerskich miast oraz zorganizowano piknik rodzinny z atrakcjami muzycznymi. Od 27 kwietnia można odpocząć na ławkach miast z Polski, Czech, Rumunii, Niemiec, Kirgistanu i Węgier. Oficjalna

współpraca Zuglő i Raciborza została przypieczętowana 2008 r., natomiast przyjazne relacje trwają od lat 90-tych minionego stulecia. W trakcie pobytu w Budapeszcie delegacja zwiedziła fabrykę porcelany Herend, klasztor w Tihany, wzięła udział w Dniu Służb Mundurowych i zapoznała się z działalnością miejskiej policji, oraz jej centrum monitoringu. Już na początku czerwca do Raciborza przyjedzie grupa piłkarzy z BMCFC Zuglő, by wziąć udział w turnieju Racibórz Trophy.

(red)

SOWA pokaże jak grać, żeby się uczyć

Strefa Odkrywania Wyobraźni i Aktywności zaprasza 24 maja na „WARSZTATY EDUKACYJNYCH GIER PLANSZOWYCH” dzieci od lat 7 wraz z opiekunami oraz dorosłych. Celem warsztatów jest pokazanie możliwości wykorzystania gier jako nowych form edukacji.

Planszówki są dobrą formą wspólnego spędzania czasu rodzinnie, bez komputera czy telefonu, a ich szeroka oferta pozwala na to, że każdy znajdzie coś dla siebie – gry matematyczne, strategiczne, przygodowe, abstrakcyjne, jak również gry typu Escape room, a także gry typu Smart Games (zagadki logiczne do gry w 1 osobę).

Zajęcia w ramach pro-

jektu realizowanego przez Politechnikę Śląską pn. „Sztuczna inteligencja i nowe technologie wokół nas” są dofinansowane z budżetu Państwa, ze środków przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach programu „Społeczna Odpowiedzialność Nauki II”.

Celem projektu jest popularyzacja zagadnień dot. sztucznej inteligencji i nowych technologii, oraz wskazywanie ich wykorzystania i zastosowań w życiu codziennym, a także prezentacja obszarów badawczych z tym związanych. Warsztaty potrwają ponad 2 godziny. Są bezpłatne i skierowane do dzieci od lat 7 wraz z opiekunem oraz do dorosłych. Na zajęcia obowiązują zapisy: telefonicznie pod nr tel. 798 386 894, mailowo: biuro@sowa-raciborz.pl lub osobiście w SOWA Racibórz przy ul. Żorskiej 2. Ilość miejsc jest ograniczona.

(red)

Urząd szuka kontaktów z biznesem



■ Reprezentacja wydziału rozwoju w Katowicach na Europejskim Kongresie Gospodarczym

Europejski Kongres Gospodarczy (EEC), to wydarzenie, które co roku przyciąga ludzi ze świata biznesu, polityki, nauki i wielu innych branż. Dyskutują nad przyszłością polskiej i europejskiej gospodarki. Miasto Racibórz od kilku lat regularnie uczestniczy w tym forum. Również i w tym roku pracownicy Wydziału Rozwoju Urzędu Miasta Racibórz wdzięki udział w EEC. – To

okazja do zawarcia współpracy samorządu z biznesem, a także wymiany doświadczeń pomiędzy samorządami i odkrycia inspirujących kierunków rozwoju dla Raciborza – tłumaczą w magistracie. XVI edycja Kongresu odbyła się w Katowicach w dniach 7-9 maja. Miasto Racibórz było partnerem samorządowym tegorocznego kongresu.

(red)

Makijaż może zmienić wszystko. „Medyk” udowadnia to na swoich Dniach urody

Kolejka do stoiska z analizatorem badania składu skóry nie miała końca. Mimo że diagnoza tu stawiana rzadko była pozytywna. – Bo dzięki temu panie wiedzą, jakie działania podjąć, żeby zadbać o swój wygląd – mówiły Nowinom organizatorki wydarzenia na Zamku Piastowskim. Po raz ósmy CKZiU Województwa Śląskiego zaprosiło zainteresowanych dbałością o urodę na swój przegląd możliwości i umiejętności.

Jak pielęgnować skórę?

Odpowiedzialna za przygotowanie Dni Urody kierownik centrum Sabina Duda-Lipińska podkreśliła, że szkoła wróciła ze swoim dorocznym projektem na Zamek Piastowski. Przedsięwzięcie jest na tyle duże, że wymaga okazałego miejsca. – Promujemy na naszych Dniach zdrowy styl życia, pokazujemy, jak należy dbać o pielęgnację skóry, o urodę. Kierujemy nasze działania przede

wszystkim do mieszkańców naszego regionu. Oferta jest kierowana do osób

w różnym wieku. Dla każdego, kto chce o siebie zadbać – tłumaczyła pani Sabina.

Jak co roku Medyk skupił się na trzech elementach – wykładach oraz warsztatach, zabiegach kosmetycznych i masażach, a także na możliwości zapoznania się z ofertą różnych firm, oferujących kosmetyki do pielęgnacji ciała, skóry. – To jest bogaty wachlarz propozycji. Wzbudza ogromne zainteresowanie. Czekamy na chętnych od 11 do 16 i wciąż mamy tu ruch. Przekazujemy wiedzę, mamy też bogaty asortyment kosmetyków – podkreślała kierownik z CKZiU.

Dzień Kobiet zamienili na majówkę

Szkoła mogła się pochwalić nowym sprzętem wykorzystywanym do nauczania w szkole. Był nim analizator do badania składu skóry. – Czego nie widać gołym okiem, to aparat wychwyci. Do tego ekspert podpowiada jak pielęgnować skórę. To są porady nie tylko dla pań. Panowie też powinni zadbać o swój wygląd – radiła nasza rozmówczyni.

Czy ósemka przy tegorocznej edycji oznacza dla Dni nieskończoność tej imprezy w Raciborzu? Szkoła chce na stałe wpisać się w program ważnych wydarzeń w mieście. Kiedyś stawiała na organizację tej imprezy 8 marca bo był takim prezentem na Dzień Kobiet, ale tym razem wybrano cieplejszy miesiąc – maj.

Ważną rolę na imprezie odgrywają uczennice Medyka. – One współtworzą tę szkołę i większość obsługi na stoiskach z zabiegami stanowią właśnie uczennice, albo nasze absolwentki, osoby, które kształcą się na kierunku technik usług kosmetycznych. Niektóre



■ Na stoiskach firm można było znaleźć bogatą ofertę kosmetyków



■ Analizator składu skóry to nowe urządzenie w zasobach Medyka



■ Weronika z Kornowaca ma przed sobą jeszcze rok nauki i praktyki w Medyku



■ Uczennice Medyka występują już w roli ekspertek branży beauty

z absolwentek wracają do nas, bo chcą z nami być, potrafią nas wesprzeć. Takie wydarzenie to dla nich ciekawe doświadczenie. Zdobywają tutaj nowych klientów. Ponadto dzielenie się wiedzą i praktyką jest płynne, zapewnia wysoki poziom tego spotkania – podkreśliła Sabina Duda-Lipińska kierownik szkolenia praktycznego w CKZiU Województwa Śląskiego. Dla placówki to szczególnie rok, bo już 60. w działalności. – Ta rocznica zobowiązuje, a nasze gremium jest coraz liczniejsze. Tworzymy taką wielką rodzinę Medyka – dodała organizatorka.

Analiza zmarszczek i przebarwień

Zofia Krakowczyk-Strączek jest wicedyrektorem w Medyku. Uważa, że cały region żyje imprezą szkoły, bo ta jest i dla mieszkańców i słuchaczy centrum kształcenia i dla lokalnej branży beauty. – Prezentujemy tutaj nowinki technologiczne z kosmologii, różnego typu zabiegi, takie topnowości. W szkole staramy się za tym nadążyć, a branża się szybko rozwija – zapewniła wiceszefowa.

Ona również zauważyła, jak dużym zainteresowaniem cieszy się stoisko z urządzeniem do dokładnej analizy zmarszczek, defektów skóry, przebarwień itp. – Wydaje nam się, że nasza buzia jest odżywna, nawilżona, a tymczasem dowiadujemy się, że są rzeczy, nad którymi trzeba jeszcze popracować – stwierdziła.

Dla pani wicedyrektor ważny jest tu udział uczennic. Placówka ma coraz więcej słuchaczy. – Z powodzeniem realizujemy plany naborowe i mamy coraz więcej możliwości. Działamy w dwóch miastach, nasze dziewczyny są świetnie przygotowane, bo mają u nas kształcenie praktyczne. Odbывают je w gabinetach kosmetycznych,

a także na Dniach urody. Bo tu mamy różne, niespodziewane przypadki i od razu informację zwrotną, którą otrzymujemy po poziomie zainteresowania. Widać, że warto to robić – stwierdziła nasza rozmówczyni.

Odpowiedź na zapotrzebowanie

Pani Mariola ze stoiska firmy AskBeatuy, która prowadzi akademię szkoleniowo-kosmetyczną w Rybniku polecała gabinet z zabiegami pielęgnacyjnymi na bazie naturalnego kolagenu. – Jesteśmy w stanie zregenerować skórę od zewnątrz i od środka – zapewniała absolwentka Medyka. Polecała tę szkołę, bo nauka w niej otworzyła jej wiele nowych możliwości. – Zaraziłam tym moim entuzjazmem koleżanki i też składają tu papiery – dodała.

Goszcząca na wydarzeniu dr Ludmiła Nowacka nowa przewodnicząca komisji oświatowej rady miasta, cieszyła się, że Medyk kontynuuje to przedsięwzięcie. – Widać, że środowisko związane z placówką, jak i mieszkańcy tego potrzebują, chcą uczestniczyć, a wiek uczestników jest różny. Gdyby nie było tego zapotrzebowania, to inicjatywa by zgasła. W sferze urody, zdrowia, ciągle czegoś potrzebujemy, a estetyka, higiena, zdrowie – w tym psychiczne, wciąż tego wymagają, więc warto się pochylić nad tym. Zwłaszcza że XXI wiek to czasy ryzyka, kultury strachu i dezorganizacji. To wszystko wpływa na nas, na to co się dzieje w nas wewnątrz. Podziękowania należą się pani dyrektor Halinie Dec jak i całemu zespołowi, bo Dni Urody stanowią o wartości tej szkoły. Rosnę z dumy jako raciborzanka, że mamy tę szkołę ponadregionalną z tak okazałą liczbą uczniów – podkreśliła L. Nowacka.

(ma.w)

„
Prezentujemy
tutaj nowinki
technologiczne
z kosmologii,
różnego typu
zabiegi, takie top-
nowości
WICEDYREKTOR
MEDYKA

Paurowski: chciałem dorównać

Szerokie grono twórców spotkało się w MDK-u by podsumować prace nad murem na ścianie budynku przy Zborowej 4 w Raciborzu. Od pomysłu do zakończenia realizacji tego projektu minęły ponad dwa lata. Autor – Ryszard Paurowski pracował na ścianie kamienicy przez całą zimę – od grudnia do kwietnia.

Ryszard Paurowski jest wychowankiem Młodzieżowego Domu Kultury, a obecnie prowadzi tam warsztaty. Jego graffiti znajdują się we wnętrzach placówki. W Raciborzu stworzył już cztery mury – na Przystani, naprzeciw Muzeum oraz „Synagogę” przy placu Dominikańskim i najnowszy „Miejski podwieczorek” na ścianie siedziby firmy OstrógNet.

Paurowski zaprosił 10 maja do domu kultury na spotkanie poświęcone pracy nad swym ostatnim dziełem. Wprowadzenia na tle historycznym dokonał reportażysta, pasjonat lokalnych dziejów Adrian Szczypiński. Opowiedział o winiarni na Zborowej i jej pierwszym właścicielu Feliksie Przyszkowskim.

Brzydka ściana stała się ładniejsza

– W naszym spotkaniu nie chodzi tylko o mural, ale o zebranie osób z różnych dziedzin, żeby każdy odegrał w tym projekcie swoją rolę – mówił R. Paurowski.

Z tematem zwrócił się do Jarosław Wałęga z OstrógNet. Powiedział artyście, że w firmie ustalili, że chcą mieć mural na bocznej ścianie budynku. OstrógNet nabył obiekt 3 lata temu, wcześniej wiosną. – Wtedy porozmawialiśmy o brzydkiej ścianie, dziś jest dużo ładniejsza – śmiał się Paurowski. Jeszcze tego

samego dnia wpadł na pomysł co chciałby umieścić na murale. – Byłem w tym uparty. To był zarys, idea, ale wierzyłem w nią jak szalony. Byliśmy z nią u ówczesnego wiceprezydenta Dawida Waławczyka. Spodobało się – relacjonował twórca. J. Wałęga dodał, że zastępca prezydenta dał im zielone światło, ale potrzebna była cierpliwość. Trzeba było wystąpić przed radą miasta, co było ciekawym doświadczeniem. Choć rada przyznała środki, to potem było jednak wiele przeszkód. Ten projekt przewracał się i powstawał – mówił Wałęga. Wspomniał o trudnej procedurze u Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i kompromisie z właścicielami garaży przy kamienicy, bo trzeba było tam ustawić na kilka miesięcy rusztowanie. – Także dzięki nim mamy dziś mural – zaznaczył przedstawiciel OstrógNet.

Rekwizyty nawiązujące do przeszłości

– Nie jest łatwo przekonać biały i czarny kolor, żeby współgrały, tak jak niełatwo jest łączyć politykę ze sztuką. Ostatecznie nie zarobiłem na tym projekcie, a jeszcze dołożyłem do tego interesu – stwierdził Paurowski.

Autor wspominał też, że przez niemal całą pracę nie



■ To zdjęcie było wzorem dla murala na Zborowej

„
Ten projekt dowiódł,
że Ryszard to jest
gość

KATARZYNA
GIERSZEWSKA

było widać, co konkretnie zostanie tam namalowane. Widać było tylko jego przy pracy – pełzającego po rusztowaniu człowieka w odblaskowej kamizelce. Tak było od 20 grudnia do 3 kwietnia, a praca zimą nie należy do łatwych. – Na koniec usłyszałem od znajomego mieszkającego w pobliżu: Dzięki Ryszard, właśnie wzrosła wartość mojego mieszkania – podał Paurowski.

– To jest utwór klasyczny, wieloetapowy. Ja lubię klasyczne malarstwo, bo trzeba mieć warsztat, podstawy, żeby coś two-

żyć. Ważny był motyw posiłku. Były głosy: zrobmy wieczerzę, ale ja nie chciałem kiczu. Za najważniejsze uznałem, żeby osadzić całość w sąsiadującej przestrzeni, z rekwizytami nawiązującymi do przeszłości Raciborza – oznajmił Paurowski.

Uznał, że koniecznie chce uwiecznić Jerzego Dębinę. Co ciekawe wiceprezydent Waławczyk miał ten sam pomysł.

6 marca 2022 roku zorganizowano plan zdjęciowy, żeby powstał obraz do uwiecznienia na ścianie. Miejsmem był dom Odyseusza Olbińskiego (m.in. organizator festiwalu Intro) na Brzeziu. Słynny z tego, że dawniej bywał w nim często Arka Bożek. Oprócz Dębiny na obrazie mieli się pojawić Łukasz i Magda Kądziołowie z córką Florą – dobrzy znajomi Paurowskiego.

W pracy pomagali także Grażyna Tabor (reżyser), Katarzyna Gierszewska i Mateusz Ulański (filmowcy), Emilia Drożdż (wizazystka), Michał Cichocki

(fotograf) i Adam Feliniak (artysta, pomagał malować mural).

Plan zdjęciowy zorganizowano, żeby odtworzyć klimat wydarzenia, które miało być tematem muralu. – Tak chciałem się wczuć w tę atmosferę, przed namalowaniem obrazu. Choć finalnie to mural powstał wcześniej niż ten obraz. Jego jeszcze muszę dokończyć – przyznał Paurowski.

Gest przed wzniesieniem toastu

Gospodarz spotkania w MDK podkreślił domową atmosferę planu zdjęciowego i możliwość spotkania osób o artystycznym zacięciu. – Wszyscy zrozumieli wtedy, że odbywa się praca nad czymś poważnym. Czekaliśmy na odpowiednią porę dnia, żeby uchwycić moment podwieczorku, a także złapać ten gest, przed wzniesieniem toastu, taki moment w połowie, coś niedokończonego – tłumaczył R. Paurowski.

O zebraniu twórców przy

tym projekcie powiedział, że zaobserwował „zjawisko spaghetti”. – Bo Racibórz jest taki taki talerz ze spaghetti. Spotykaliśmy się, a wcześniej niewiele o sobie wiedzieliśmy. Byliśmy na koncertach, wydarzeniach, ale byliśmy obok. Jak nitki makaronu na talerzu, które się plączą ze sobą, jak linie życia, w takim chaotycznym splocie. I zostaliśmy pochłonięci przez ideę, niczym wielką postacią, która konsumuje to spaghetti.

Zebrałem te osoby przy jednym stole. Poznałem tych, których wcześniej obserwowałem – powiedział Ryszard Paurowski.

Pracę nad obrazem zaczął od szkiców – ołówkiem, długopisem i flamastrami. Robił je, żeby poznać anatomię obrazu. Mówił, że to była jego mapa, po której się poruszał przy tworzeniu muralu.

Zapis obecnych czasów przypomina o tradycji

Problem stanowiło świeże docieplenie ściany,

Światowym muralom i udało się



■ Wstęp historyczny do rozmów o muralu przygotował Adrian Szczypiński

gdzie powstało malowidło. Trzeba było użyć nie tylko spreju, ale ołówków i pędzli. Paurowski ocenił, że „Podwieczorek” był trudny do namalowania i wiele się nauczył przy tym projekcie. Nazwał go zapisem obecnych czasów, który przypomina o tradycji i obyczajach. – Chciałem, żeby dorównywał światowym muralom i udało się – mówił z uśmiechem. Dodał jeszcze, że czuje się jako twórca tego muralu jako pomost między tym

co było, a tym co będzie, trwając w tym co jest teraz.

Na muralu znajduje się młode małżeństwo z potomkiem, które zaprosiło swego starszego kolegę i wspólnie celebrują dobrze sprzedający się rocznik wina.

Łukasz jest tu przedsiębiorcą, właścicielem winiarni i z żoną reprezentują teraźniejszość. Ich córka Flora to przyszłość, a Jerzy symbolizuje przeszłość. Na stole, przy którym zasiadają, znajduje się kawałek czekolady – to słodkości z fabryki Sobotzicka; cygaro – z zakładów tytoniowych Rainersa; świeczki – by pamiętać o tych, których już nie ma i jest jeszcze obraz na ścianie z podobizną Feliksa Przyszkowskiego.

Na spotkaniu wypowiedzieli się obecni tam goście Paurowskiego. Magda Kądzioła przyznała, że spodziewała się pozwania do zdjęcia, a wyszła z tego „grubsza sprawa”. Emilia Drożdż stwierdzi-



Jerzy Dębina, Agnieszka Busuleanu i Maks Mularczyk wystąpili z krótkim koncertem



■ Autoportret autora murali raciborskich

ła, że to cudowny projekt, z cudownymi ludźmi, w którym można było wiele podejrzeć, pobyc i było pięknie.

Dzieło sztuki, takie jak z galerii

Odyseusz Olbiński zaznaczył, że nie zna się na malarstwie, ale dzięki projektowi dowiedział się, jak taka praca powstaje, od wewnątrz, jaki towarzyszy jej proces twórczy. – Pomyślałem sobie, że gościu chce namalować obraz. Ja tu byłem kompletnym ignorantem, tylko mam szczęście, że mieszkam

w miejscu, gdzie kiedyś mieszkał pewien bogacz z Brzezia i często gościł Arkę Bożka. To był jeden dzień wizyty Ryszarda Paurowskiego z liczną ekipą. Wtedy zobaczyłem, jaki to jest format. Trwało to cały dzień i ta sytuacja pomogła mi zrozumieć malarstwo – opowiadał Odyseusz Olbiński.

– Murale są, jest ich pełno, dodają kolorytu miastom i mamy w Raciborzu kilka. Jednak to na Zborowej jest dziełem sztuki, takim jak w galerii. Dla raciborzan ma aspekt sentymalny, bo mamy nostalgię do starego Raci-



■ Całe spotkanie transmitował na żywo kanał Racibórz24

borza, do jego bogatej historii przedwojennej. Jak cudowną perełką było to miasto. To jak było tu kiedyś i jak jest dzisiaj, to jest dramat – ocenił Olbiński.

– Kiedy po dwóch latach od tamtych zdjęć dostałem SMS: wpadaj na otwarcie murala, to byłem mocno zaskoczony. Myślałem, że to dawno umarło. A jak zobaczyłem, to nie mogłem uwierzyć, bo stół i cegły na ścianie, to wszystko jest takie jak w rzeczywistości, oddano to jeden do jednego – podkreślił O. Olbiński.

Mateusz Ulański miał dwie refleksje. Wie, że na planach filmowych panuje chaos powodowany tym, żeby zrealizować jak najwięcej ujęć. U Paurowskiego było na odwrót.

– Skupialiśmy się, żeby dopracować jeden kadr, co pokazało, jak ważne są detale, że to wszystko wymaga czasu, przemyśleń. Na początku nie do końca rozumiałem, o co chodzi i jak widziałem poszczególne elementy, to nie umiałem

wyobrazić sobie całości, takiego „big picture”. Ten jednak był od początku w głowie Ryszarda – stwierdził Ulański.

– Ten projekt dowiódł, że Ryszard to jest gość. Do mnie na początku zadzwonił Jarek Wałęga z pytaniem, czy nakręcę filmik, że Rysiu maluje mural. Znałem go z muzyki, on grał na perkusji. Na początku też nie wiedziałam, o co w tym chodzi. Po co plan zdjęciowy do murala? Wtedy Ryszard nam tłumaczył, że on chce to poczuć, ustawić, zobaczyć na żywo. Jak zobaczyłam efekt, to mnie zatkało. Zobaczyłam tę autentyczność i rozumiałam – podkreśliła K. Gierszewska.

– Powinniśmy żyć z historią, a ten kadr tworzy historię – stwierdził jeszcze R. Paurowski.

Wydarzenie zakończył krótki występ Jerzego Dębiny, Maksa Mularczyka i Agnieszki Busuleanu.

(ma.w)

”

Czekaliśmy na odpowiednią porę dnia, żeby uchwycić moment podwieczorku

RYSZARD PAUROWSKI

Justyna Święty-Ersetic przeżyła wielką gorycz w Miami. Chciała rzucić bieganie

Przegląd Sportowy napisał, że podczas zgrupowania przygotowawczego w Miami raciborska sprinterka miała sprawdzian, na którym niestety nie wypadła najlepiej. – Nie wiem do tej pory, jak to się stało. Czy chodziło o niedyspozycję dnia? Nie mam pojęcia. Inne dziewczyny miały pierwszeństwo i ja wystartowałam dopiero w finale. Cieszę się, że mogłam wesprzeć drużynę – powiedziała na łamach sportowej gazety.

Było jej przykro, to był kryzys

Po starcie na MŚ sztafety, który zakończył się zdobyciem srebrnego medalu w wywiadzie dla PZLA Święty-Ersetic przyznała, że w pewnym momencie chciała powiedzieć: „Rzucam to!”. Jej psycholożka zapytała: „Czy naprawdę tego chce?”. To działo się podczas obo-

zu w Miami, po nieudanym sprawdzianie. – Treningi wskazywały na coś innego, więc nawet nie wiem, jak usprawiedliwić tamten słaby bieg. Było mi po prostu piekielnie przykro. Kolejne treningi były już w porządku, próbowałam znaleźć wytłumaczenie, jak do tego doszło. Jestem osobą, która stawia sobie wysokie cele i pewnie dlatego pojawił się ten chwilowy kryzys. Dobrze, że został szybko zażegnany – oznajmiła w PS raciborzanka.

Jest z psycholożką w stałym kontakcie. – To dużo mi daje. Mam spokojną głowę. Mogę skupić się tylko na bieganiu i nie przejmować sprawami, które są na zewnątrz. Jako sportowcy chcielibyśmy ciągle szybko biegać, wysoko skakać czy daleko rzucać, ale nie zawsze się to udaje. Myślę jednak, że dzięki naszym charakterom osiągamy w sporcie tak wiele. Czasami

kubek zimnej wody też jest potrzebny – kontynuowała w rozmowie z Przeglądem. Dodała też, że wbrew pozorom takie sytuacje jeszcze podbudowują wyczynowców. – Uświadamiają, że w gruncie rzeczy nadal chcemy trenować, wciąż mamy głód biegania i chcemy udowodnić – przede wszystkim sobie – że stać nas na dużo więcej – padło w wywiadzie.

Ostatni wynik uważa za porządkny

Justyna Święty-Ersetic przyznała, że bieganie wciąż jest tym, co chce robić i co przede wszystkim sprawia jej ogromną przyjemność. – Wychodząc na stadion, powtarzałam sobie: „Baw się dobrze, wtedy na pewno będzie okej, bieg dobrze się potoczy”. I tak też było – wyznała w PS biegaczka. O swoim wyniku – 51.52 (życiówka to 50.41) mówi, że jak na porę roku i oko-

liczności – jest w porządku. Ma nadzieję, że będzie się rozpędzać ze startu na start.

31-latką wierzy w medal olimpijski w Paryżu. Chce poprawiać się indywidualnie, ale nie zdradza konkretnych celów wynikowych. – Na pewno chodzi mi o bieganie w granicach rekordu życiowego – wyjawia.

18 maja zaprezentuje się przed polską publicznością na Stadionie Śląskim w Memoriale Janusza Kusocińskiego w Chorzowie.

Multimedalistka z Tokio nie chce niedomówień

Święty-Ersetic zarówno w klubie jak i w kadrze trenuje pod opieką trenera Adama Matusińskiego. – Zawsze mam poczucie, że muszę dać z siebie więcej niż pozostałe zawodniczki. Żeby nie było niedomówień przy ustalaniu składu. Bo ktoś może pomyśleć, że biegam, bo je-



■ Justyna Święty-Ersetic wzięła udział w sportowym evencie w Raciborzu, na którym gratulowała najmłodszym swoim fanom FOT. KUKI

70. Memoriał Janusza Kusocińskiego przyciąga na start gwiazdy

– Wystartuje u nas wielu świetnych zawodników światowego formatu. Oni są gwarantem znakomitego poziomu sportowego. Oczywiście nie zabraknie polskich gwiazd. Będzie Piotrek Lisek w skoku o tyczce, na 100 metrów pobiegnie ulubienica kibiców Ewa Swoboda, na 400 metrów wystartuje Justyna Święty-Ersetic – zapowiada dyrektor wydarzenia Sebastian Chmara. Termin tegorocznego ORLEN Memoriału Janusza Kusocińskiego został dostosowany do kalendarza międzynarodowego. Start na Stadionie Śląskim umożliwi walkę o minima na najważniejsze imprezy sezonu 2024. Nigdy w historii Memoriał Kusocińskiego nie był organizowany na tak wczesnym etapie sezonu. Ten rok jest jednak specyficzny, w czerwcu są mistrzostwa Europy. Zawodnicy szukają zatem startów już w połowie maja.

stem zawodniczką trenera. To oznacza jeszcze większą presję na mnie, że nie jest to jakiś układ. To obciąża psychicznie – przyznała w spor-

towej prasie lekkoatletka z Raciborza. Nie chce doprowadzić do niejednoznacznej sytuacji, bo źle by się z tym czuła. (opr. m)

Junior Trening Racibórz współpracuje z Cracovią

Koordinator Klubów Partnerskich Cracovii Bogusław Kuraś udał się z wizytą do Junior Trening Racibórz. – Wizyta w Raciborzu była niezwykle pozytywnym doświadczeniem, ilość pozytywnej energii wywieziona po treningu z najmłodszymi była ogromna – przyznaje.

Oto jak raciborską wizytę gościa z klubu Ekstraklasy podsumowali przedstawiciele obu klubów:

• Bogusław Kuraś, koordinator Klubów Partnerskich Cracovii: Wizyta w Raciborzu była niezwykle pozytywnym doświadczeniem, ilość pozytywnej energii wywieziona po treningu z najmłodszymi była ogromna, to były świetne treningi, ale również świetna zabawa i takie połączenie jest dla tych

młodych zawodników najlepsze. Ich radość i pasja i energia jest autentyczna, i jestem przekonany, że w połączeniu z dużym doświadczeniem i umiejętnościami Trenerów w prowadzeniu zajęć ten projekt będzie się bardzo szybko i intensywnie rozwijał. Takie wizyty są dla nas bardzo ważne i pokazują nasze zaangażowanie w projekt klubów partnerskich.

• Jarosław Rachwański, prezes Junior Trening: Przyjazd Koordynatora Cracovii Bogusława Kurasia to potwierdzenie partnerstwa naszych klubów. Współpraca z Cracovią przynosi wiele korzyści. Oprócz rozwoju umiejętności naszych dzieci widzimy potencjał budowy relacji na

najwyższym szczeblu w piłce nożnej, co wpływa na dynamiczny rozwój naszego klubu. Dodatkowo nasza współpraca ma potencjał dotarcia do dzieci w całym Raciborzu, otwierając nowe możliwości rozwoju piłki nożnej w naszym mieście.

• Piotr Mucha, koordinator Junior Trening: Parę tygodni temu podpisaliśmy umowę dotyczącą współpracy. W związku z czym odwiedził na koordinator projektu klubów partnerskich Cracovii – trener Bogusław Kuraś. Miał okazję uczestniczyć w zajęciach rocznika 2018/19 oraz drugiej grupy rocznika 2020/21. W najmłodszych grupach naszym celem jest inspirować do uprawiania piłki nożnej.



■ Bogusław Kuraś, koordinator Klubów Partnerskich Cracovii wizytował zajęcia na stadionie miejskim w Raciborzu

Na zajęciach było dużo pozytywnej energii i kreatywności. Aktywny udział trenera Kurasia zdecydowanie uatrakcyjniła zajęcia. Odległość nie jest przeszkodą, gdy tylko jest chęć ciągłego

rozwoju. Kolejne warsztaty odbędą się w Krakowie już 21 maja.

• Jerzy Halfar, trener: Wizyta koordynatora Cracovii na treningu w Raciborzu to sygnał dla nas, że współpraca

z krakowskim klubem to nie tylko umowa na papierze, ale też konkretne działania. Dla dzieci, które dopiero zaczynają przygodę z treningami, jak i dla mnie to też fajne doświadczenie. (red)

II LIGA (PZPN)			
XXII kolejka (10/13.05.2024)			
Stal Stalowa Wola – Skra Częstochowa	3:1	(1:1)	
Chojniczanka Chojnice – Polonia Bytom	1:4	(0:1)	
Hutnik Kraków – Lech Poznań II	3:0	(1:0)	
Zagłębie Lubin II – Wisła Puławy	2:2	(0:0)	
KKS Kalisz – Kotwica Kolobrzeg	0:2	(0:1)	
Sandecja Nowy Sącz – Olimpia Elbląg	0:0		
ŁKS Łódź II – Radunia Stężyca	2:2	(1:0)	
Stomil Olsztyn – Olimpia Grudziądz	0:1	(0:0)	
Pogoń Siedlce – GKS Jastrzębie	(pn 18:15)		

TABELA			
1. Pogoń Siedlce	31	55	49:38
2. Kotwica Kolobrzeg	32	53	58:42
3. KKS Kalisz	32	49	43:31
4. Hutnik Kraków	32	49	46:39
5. Stal Stalowa Wola	32	48	40:37
6. Chojniczanka Chojnice	32	48	43:41
7. Polonia Bytom	32	47	51:47
8. Radunia Stężyca	32	47	45:41
9. ŁKS Łódź II	32	45	46:45
10. Zagłębie Lubin II	32	43	46:45
11. Wisła Puławy	32	40	48:47
12. Olimpia Elbląg	32	40	33:40
13. Skra Częstochowa	32	39	37:37
14. Lech Poznań II	32	39	34:46
15. Olimpia Grudziądz	32	37	33:40
16. GKS Jastrzębie	31	36	36:45
17. Stomil Olsztyn	32	33	26:37
18. Sandecja Nowy Sącz	32	29	31:47

XXIII kolejka (17/19.05.2024)

Radunia Stężyca – Stal Stalowa Wola (pt 16:00), GKS Jastrzębie – Wisła Puławy (pt 20:30), Lech Poznań II – Sandecja Nowy Sącz (sb 12:00), Pogoń Siedlce – Chojniczanka Chojnice (sb 12:45), Olimpia Grudziądz – KKS Kalisz (sb 15:00), Olimpia Elbląg – Polonia Bytom (sb 17:30), Zagłębie Lubin II – ŁKS Łódź II (nd 16:00), Skra Częstochowa – Stomil Olsztyn (nd 17:30), Kotwica Kolobrzeg – Hutnik Kraków (nd 20:15).

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
XXIV kolejka (11/12.05.2024)			
Buków – Pszów	3:1	(3:1)	
Kuźnia Raciborska – Tworów II	1:0	(1:0)	
Krzyżkowice – Borucin	0:3	(0:2)	
Wojnowice – Zawada Książęca	2:5	(1:2)	
Gorzyce II – Grzegorzowice	1:2	(1:2)	
Zawada – Gamów	0:1	(0:0)	
Brzezie – Owsiszczce	1:1	(0:0)	
Górki Śląskie – Ołcie Racibórz	1:0	(1:0)	

TABELA			
1. Gamów	24	52	70:43
2. Borucin	24	49	90:43
3. Krzyżkowice	24	43	38:29
4. Owsiszczce	24	41	49:34
5. Pszów	24	41	55:49
6. Wojnowice	24	40	58:49
7. Grzegorzowice	24	36	57:54
8. Kuźnia Raciborska	24	35	53:47
9. Gorzyce II	24	34	69:42
10. Tworów II	24	34	39:45
11. Buków	24	30	40:65
12. Ołcie Racibórz	24	29	52:54
13. Zawada	24	29	36:43
14. Górki Śląskie	24	28	36:57
15. Brzezie	24	20	37:78
16. Zawada Książęca	24	14	23:71

XXV kolejka (18/19.05.2024)

Grzegorzowice – Kuźnia Raciborska (sb 14:00), Górki Śląskie – Brzezie (sb 17:00), Ołcie Racibórz – Krzyżkowice (sb 17:00), Pszów – Gorzyce II (nd 11:00), Borucin – Wojnowice (nd 15:00), Zawada Książęca – Zawada (nd 15:00), Tworów II – Owsiszczce (nd 15:00), Gamów – Buków (nd 15:30).

JUNIORZY STARSI A1 III LIGA WOJEWÓDZKA (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)			
VII kolejka (09/12.05.2024)			
Orzepowice – Czerwionka	1:2	(1:0)	
Palowice – Baranowice-Żory	14:1	(4:1)	
Unia Racibórz – Krzyżkowice	10:0	(7:0)	
Pietrowice Wielkie – pauza			

TABELA			
1. Czerwionka	5	15	29:3
2. Palowice	5	15	32:8
3. Baranowice-Żory	6	10	11:21
4. Orzepowice	6	7	24:22
5. Pietrowice Wielkie	6	7	13:17
6. Unia Racibórz	6	4	21:27
7. Krzyżkowice	6	0	9:41

VIII kolejka (16/19.05.2024)

Czerwionka – Baranowice-Żory (cz 18:30), Palowice – Krzyżkowice (sb 12:30), Pietrowice Wielkie – Orzepowice (nd 11:00), Unia Racibórz – pauza.

III LIGA (PZPN – GRUPA 3)			
XXIX kolejka (11.05.2024)			
Unia Turza Śląska – Śleza Wrocław	2:2	(2:0)	
Górnik Polkowice – Pniówek Pawłowice	1:1	(0:0)	
Śląsk Wrocław II – MKS Kluczbork	0:1	(0:1)	
Górnik Zabrze II – Lechia Zielona Góra	1:0	(0:0)	
Odra Bytom Odrzański – Jelenia Góra	0:0		
Goczałkowice – Rekord Bielsko-Biała	2:2	(0:0)	
Starowice Dolne – Carina Gubin	2:1	(1:0)	
Warta Gorzów – Stilon Gorzów	1:1	(0:1)	
Gw. Tarnowskie Góry – Raków Cz-wa II	2:3	(1:3)	

TABELA			
1. Rekord Bielsko-Biała	29	62	70:33
2. Śląsk Wrocław II	29	60	61:28
3. MKS Kluczbork	29	58	49:29
4. Górnik Polkowice	29	44	45:42
5. Górnik Zabrze II	29	43	47:42
6. Pniówek Pawłowice	29	42	47:45
7. Stilon Gorzów Wlkp.	29	41	42:36
8. Karkonosze Jelenia Góra	29	40	36:40
9. LKS Goczałkowice	29	39	41:33
10. Śleza Wrocław	29	39	55:53
11. Lechia Zielona Góra	29	37	42:48
12. Carina Gubin	29	34	40:50
13. Warta Gorzów Wlkp.	29	32	35:52
14. Odra Bytom Odrzański	29	31	33:38
15. Unia Turza Śląska	29	31	41:52
16. Gwarek Tarnowskie Góry	29	29	37:48
17. Raków Częstochowa II	29	29	41:59
18. Starowice Dolne	29	20	32:66

XXX kolejka (14/15.05.2024)

Rekord Bielsko-Biała – Odra Bytom Odrzański (wt 17:00), Karkonosze Jelenia Góra – Warta Gorzów Wlkp. (wt 17:00), Raków Częstochowa II – Górnik Polkowice (śr 16:00), Carina Gubin – LKS Goczałkowice (śr 17:00), Stilon Gorzów Wlkp. – Górnik Zabrze II (śr 17:00), Śleza Wrocław – Starowice Dolne (śr 17:00), Lechia Zielona Góra – Gwarek Tarnowskie Góry (śr 17:00), Unia Turza Śląska – MKS Kluczbork (śr 17:30), Pniówek Pawłowice – Śląsk Wrocław II (śr 18:00).

XXXI kolejka (17/19.05.2024)

Warta Gorzów Wlkp. – Rekord Bielsko-Biała (pt 17:00), Górnik Polkowice – Lechia Zielona Góra (sb 15:00), Starowice Dolne – Unia Turza Śląska (sb 16:00), Pniówek Pawłowice – MKS Kluczbork (sb 17:00), LKS Goczałkowice – Śleza Wrocław (sb 17:00), Carina Gubin – Odra Bytom Odrzański (sb 17:00), Górnik Zabrze II – Karkonosze Jelenia Góra (sb 17:00), Gwarek Tarnowskie Góry – Stilon Gorzów Wlkp. (sb 17:00), Śląsk Wrocław II – Raków Częstochowa II (nd 12:00).

B KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
XXIV kolejka (11/12.05.2024)			
Kokoszyce – Gołkowice	1:2	(1:1)	
Skryszów – Gotartowice	6:2	(5:1)	
Chwałowice – Chwałęcice	2:4	(1:2)	
Gaszowice II – Grabownia-Golejów	1:3	(0:2)	
Rowień – Godów	3:0	(2:0)	
Kamień – Dębienko	5:1	(2:1)	
Książenice – Czerwionka	1:6	(1:3)	
Krostoszowice – Szczerbice	1:1	(0:0)	

TABELA			
1. Chwałęcice	24	64	109:24
2. Szczerbice	24	61	100:24
3. Grabownia-Golejów	24	57	88:45
4. Czerwionka	24	49	87:41
5. Gołkowice	24	46	65:37
6. Dębienko	24	43	71:51
7. Krostoszowice	24	40	57:52
8. Kamień	24	35	43:51
9. Chwałowice	24	33	47:76
10. Skryszów	24	26	39:63
11. Godów	24	24	57:80
12. Gotartowice	24	23	51:74
13. Kokoszyce	24	16	32:76
14. Rowień	24	15	40:72
15. Gaszowice II	24	12	36:94
16. Książenice	24	10	44:106

XXV kolejka (18/19.05.2024)

Gołkowice – Rowień (sb 17:00), Grabownia-Golejów – Skryszów (sb 17:00), Chwałęcice – Szczerbice (sb 17:00), Godów – Gaszowice II (nd 14:30), Książenice – Krostoszowice (nd 17:00), Czerwionka – Kokoszyce (nd 17:00), Gotartowice – Kamień (nd 17:00), Dębienko – Chwałowice (nd 17:00).

JUNIORZY MŁODSI B1 (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
VI kolejka (11/12.05.2024)			
Grzegorzowice – Graciz Łyski	4:1	(2:1)	
Płonia Racibórz – Ołcie Racibórz	3:1	(2:1)	
Kuźnia Raciborska – pauza			

TABELA			
1. Grzegorzowice	5	12	26:10
2. Kuźnia Raciborska	4	7	23:13
3. Ołcie Racibórz	5	7	13:14
4. Płonia Racibórz	5	6	14:33
5. Graciz Łyski	5	3	10:16

VII kolejka (18/19.05.2024)

Graciz Łyski – Kuźnia Raciborska (sb 10:00), Ołcie Racibórz – Grzegorzowice (nd 11:00), Płonia Racibórz – pauza.

IV LIGA (ŚLAŃSKI ZPN – GRUPA 2)			
XXVI kolejka (11/12.05.2024)			
Łaziska Górne – Odra Wodzisław Śląski	3:3	(1:1)	
Decor Bełk – MKS Łędziny	5:0	(1:0)	
Gwarek Ormontowice – LKS Tworów	5:0	(4:0)	
Kuźnia Ustroń – Tempo Puńców	2:3	(1:0)	
LKS Czaniec – Orzeł Łękawica	0:1	(0:1)	
Landeck – Czechowice-Dziedzice	1:2	(1:1)	
GKS Tychy II – Rekord Bielsko-Biała II	1:2	(1:2)	
Podbeskidzie B-B II – ROW Rybnik	6:1	(1:1)	

TABELA			
1. Podbeskidzie B-B II	26	57	84:30
2. Polonia Łaziska Górne	26	51	58:24
3. Spójnia Landek	26	44	43:31
4. Gwarek Ormontowice	26	43	52:26
5. Rekord Bielsko-Biała II	26	43	47:43
6. Decor Bełk	26	42	51:34
7. Odra Wodzisław Śląski	26	42	50:41
8. GKS Tychy II	26	40	50:38
9. ROW Rybnik	26	38	51:57
10. Kuźnia Ustroń	25	37	51:41
11. Orzeł Łękawica	26	37	42:34
12. Tempo Puńców	26	36	47:58
13. Czechowice-Dziedzice	26	35	39:38
14. LKS Tworów	26	18	34:77
15. LKS Czaniec	25	16	29:52
16. MKS Łędziny	26	3	12:116

XXVII kolejka (18/19.05.2024)

Odra Wodzisław Śląski – LKS Czaniec (sb 17:00), ROW Rybnik – Polonia Łaziska Górne (sb 17:00), Czechowice-Dziedzice – Decor Bełk (sb 17:00), Rekord Bielsko-Biała II – LKS Tworów (sb 17:00), Orzeł Łękawica – Spójnia Landek (sb 17:00), MKS Łędziny – Kuźnia Ustroń (sb 17:00), Podbeskidzie Bielsko-Biała II – Gwarek Ormontowice (nd 11:00), Tempo Puńców – GKS Tychy II (nd 16:00).

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ – GRUPA 1)			
XVIII kolejka (12.05.2024)			
Lubomia II – Bolesław	2:0	(2:0)	
Bełżnica II – Borucin II	3:2	(1:1)	
Olza – Bojanów	6:2	(0:1)	
Studzienna II – Cyrpranów	0:1	(0:0)	
Rogów II – pauza			
Płonia Racibórz – pauza			

Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Rogów II – Bełżnica II 3:2, jako walkower 3:0 na korzyść drużyny gospodarzy.

TABELA			
1. Rogów II	14	37	54:11
2. Cyrpranów	14	35	66:15
3. Lubomia II	15	31	48:24
4. Bolesław	14	31	40:18
5. Bełżnica II	16	25	42:43
6. Studzienna II	15	23	47:37
7. Olza	15	14	34:34
8. Borucin II	16	10	23:66
9. Płonia Racibórz	15	10	21:64
10. Bojanów	14	0	10:73

XIX kolejka (18/19.05.2024)

Płonia Racibórz – Bełżnica II (sb 15:00), Bojanów – Studzienna II (sb 17:00), Rogów II – Olza (nd 14:00), Cyrpranów – Bolesław (nd 14:00), Borucin II – pauza, Lubomia II – pauza.

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ – GRUPA 2)			
XVIII kolejka (12.05.2024)			
Kornowac – Pstrążna	7:2	(4:0)	
Czernica II – Dzimierz	4:3	(3:1)	
Rzuchów – Adamowice	1:1	(0:0)	
Niewiadom II – Kobyla	1:1	(0:0)	
<i>mecz został rozegrany 28.04.2024</i>			
Zawada II* – Zwonowice	0:3	(wo)	
Ruda Kozielska – Górki Śląskie II*	3:0	(wo)	

TABELA			
1. Zwonowice	17	46	116:21
2. Kobyla	17	35	55:28
3. Dzimierz	17	35	49:29
4. Adamowice	17	35	46:29
5. Kornowac	17	34	58:28
6. Ruda Kozielska	17	32	63:38
7. Czernica II	17	22	42:49
8. Niewiadom II	17	16	32:79
9. Pstrążna	17	15	50:72
10. Rzuchów	17	7	33:78
11. Zawada II*	17	9	25:57
12. Górki Śląskie II*	17	9	21:62

**Drużyny wycofane z rozgrywek przed rundą wiosenną.*

XIX kolejka (18/19.05.2024)

Zwonowice – Czernica II (sb 15:00), Dzimierz – Rzuchów (sb 15:30), Kornowac – Niewiadom II (sb 17:00), Pstrążna – Ruda Kozielska (nd 15:00), Adamowice – Kobyla (nd 15:00).

KLASA OKRĘGOWA (ŚLAŃSKI ZPN – GRUPA 3) (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)			
XXIV kolejka (11/12.05.2024)			
Ruch Stanowice – LKS Nędza	5:3	(3:3)	
Start Mszana – Płomień Polomia	1:2	(0:1)	
Forteca Świerklany – Górnik Radlin	4:0	(1:0)	
Naprzdó Syrynia – GKS Jastrzębie II	4:5	(2:3)	
Granica Ruptawa – Czarni Gorzyce	1:5	(1:0)	
Unia Racibórz – Naprzód Czyżowice	1:1	(1:1)	
LKS Krzyżanowice – Silesia Lubomia	3:2	(2:1)	
Dąb Gaszowice – Zameczek Czernica	3:0	(1:0)	

TABELA			
1. Forteca Świerklany	24	52	57:21
2. Naprzód Syrynia	24	47	59:41
3. Płomień Polomia	24	46	53:31
4. Czarni Gorzyce	24	44	60:27
5. GKS Jastrzębie II	25	41	78:48
6. LKS Krzyżanowice	23	40	59:40
7. Ruch Stanowice	24	40	55:48
8. Silesia Lubomia	24	37	37:27
9. LKS Nędza	24	32	44:40
10. Górnik Radlin	24	31	30:36
11. Granica Ruptawa	24	30	45:46
12. Naprzód Czyżowice	24	30	33:44
13. Unia Racibórz	24	25	54:56
14. Dąb Gaszowice	24	20	33:68
15. Zameczek Czernica	24	13	24:86
16. Start Mszana	24	6	17:79

MOTORYZACJA

KUPIĘ

- Skup samochodów osobowych i dostawczych w każdym stanie. Dojeżdżam do sprzedającego, tel. 501-011-090.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- RSP Cyprzanów sprzeda bazę: działka nr 202/4 Cyprzanów z zabudowaniami, pow. 5,1635 ha cena 1.600.000 zł oraz grunty rolne, cena do uzgodnienia 882-681-111.
- RSP Cyprzanów sprzeda działkę budowlaną nr 73/1 Lekartów o pow. 0,0751 ha, cena 50.000 zł brutto, tel. 882-681-111.

PRACA

DAM PRACĘ

- Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 12 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

- Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

POSZUKUJĘ PRACY

- Emeryt, dr inż. nauk rolniczych, z orzeczeniem o niepełnosprawności poszukuje pracy, 793-032-656.

RÓŻNE

- www.garaze-bramy.pl. Garaże blaszane, tynkowane, ocieplane i bramy, drzwi garażowe na wymiar. Zamów pomiar. Tanio, 504-050-764.

- Sprzedam kostkę granitową dużą, wym. 20x20x20 cm, ilość 3,2 tony, cena 120 zł/tonę, 605-243-703.

TOWARZYSKIE

- Justyna, 500-157-296.

USŁUGI REM.-BUD.

- Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.
- F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie, zabudowy g.k, itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. tel. 793-330-597.

- Ocieplanie domów. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo-malarskie. Wolne terminy. 724-056-954.

- Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

- Lek. Aleksandra Nowak -Wawrzkiwicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.



LARYNGOLOGIA

- Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? Odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:

nowiny.pl/ogloszenia

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko



POGRUBIENIE*

- Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

- Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

- Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

- Dam pracę Krasnoludkom. Królowa Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

- Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|-----------------------|----------------------------|---------------------|
| • motoryzacja – 20 zł | • nieruchomości – 20 zł | • podaruję – 10 zł | • transport – 20 zł | • usługi – 20 zł |
| • biznes – 20 zł | • matrymonialne – 15 zł | • zguby – 10 zł | • turystyka – 20 zł | • wróżby – 20 zł |
| • gastronomia – 20 zł | • nauka – 15 zł | • praca – 20 zł | • noclegi – 20 zł | • zdrowie – 20 zł |
| • kredyty, pożyczki – 20 zł | • różne – 15 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi rem.-bud. – 20 zł | • zwierzęta – 20 zł |

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

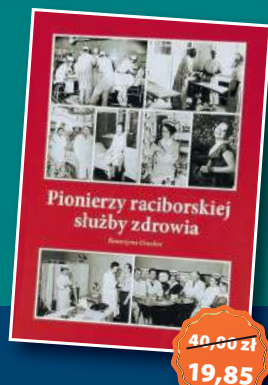
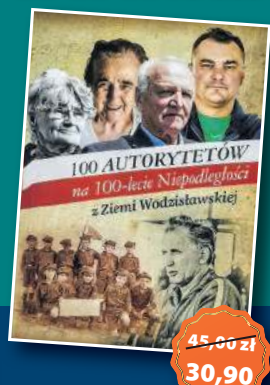
AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie

www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27

SKLEP

nowiny.pl



nowiny
RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; <http://nowiny.pl>
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl;
Ewa Koczwarą, 662 058 475, e.koczwarą@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machocki, 662 074 637,
d.machocki@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczek, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Wydawca
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

WYBIERZ 3 SKŁADNIKI:

PAPRYKA

CEBULA

BOCZEK

PIECZARKI

SER:
GOUDA / PARMEZAN /
MOZZARELLA

POMIDOR

KURCZAK

KUKURYDZA

MIĘSO MIELONE
A' LA BOLOGNESE

SZYNKA

WYBIERZ 1 SOS I ZIOLĄ

SOS
ŚMIETANOWY

SOS
POMIDOROWY

OLIWA Z OLIVEK

OREGANO

BAZYLIA

CZOSNEK

WYBIERZ MAKARON

PENNE

TAGLIATELLE

KOKARDKI

Brax'Jon

PASTA MONTH

8-31 STYCZNIA 2024

SKOMPLETUJ ZESTAW

WYBIERZ MAKARON, SOS I 3 SKŁADNIKI

SZUKASZ PRACY
W REGIONIE?

POSZUKUJESZ
PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis
z ogłoszeniami o pracę

praca

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Kompleksowe
Usługi pogrzebowe

JERUZALEM

CAŁODOBOWO

ZAKŁAD POGRZEBOWY JERUZALEM

- Kompleksowa obsługa pogrzebu
- Organizacja pochówku (tradycyjny i kremacje)
- Sprzedaż trumien i urn
- Bezgłównikowe rozliczanie zasiłku
- Całodobowy przewóz zmarłych
- Transport międzynarodowy zwłok

KREMACJA 800 zł + TRANSPORT NA KREMACJĘ GRATIS

Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349
www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl

ostromed

CENTRUM MEDYCZNE

NASI SPECJALIŚCI:

Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG dla pacjentów przyszpitalnych poradni specjalistycznych wykonujemy bezpłatnie

lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii i diagnostyki obrazowej

Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa

lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrze; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

Poradnia nefrologiczna

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

Poradnia chorób metabolicznych

lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych, specjalista diabetolog, specjalista geriatra

Gabinet psychologiczny

mgr Katarzyna Biały
specjalista psychologii

Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

Poradnia alergologiczna

dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

Poradnia chorób płuc

lek. Barbara Gembalczuk-Biały
specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

Poradnia hepatologiczna

lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo

transport sanitarny i medyczny pacjentów na badania; tel. 602 622 840; 505 751 858

Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

Szpitalny punkt pobrań krwi

tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669

ul. Jana Kasprzowicza 1
Racibórz

www.ostromed.pl

PRACOWNIA OPRAWY

Obrazów

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

eprasa.pl db1fb61d54

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

Potrzebujesz swobody, inaczej w związku pojawią się konflikty. Opanuj swoje emocje, humory, pragnienia, wszystko się unormuje. W pracy dokończ co zacząłeś. Dobra passa w finansach.

BYK 21.04 – 20.05

Bliska ci osoba czuje się odsunięta na boczny tor. Nie lekceważ tego. W pracy pora na zmiany, na horyzoncie poprawa finansów. Postaraj się o więcej ruchu, relaksu, sportu, nie poddawaj się.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Partnerowi okazać więcej czułości, a wyjdzie to wam obojgu na dobre. Uważaj na nieuczciwych kolegów w pracy, nie daj się wykorzystać. Koniec tygodnia przyniesie niespodziankę finansową.

RAK 22.06 – 22.07

W związku wprowadź więcej spontaniczności i radości. W pracy szansa na zmianę stanowiska, realizację ambitnych planów, dobra atmosfera, poparcie. Nie zmarnuj tej szansy. Środek tygodnia to czas na spłatę zadłużenia.

LEW 23.07 – 22.08

Same miłe niespodzianki, harmonia, motylki w brzuchu, cudowna atmosfera, jak za dawnych lat. Nie zapożyczaj się tylko. Relaksuj się, słuchaj muzyki i stosuj dietę, pij dużo wody niegazowanej. Zrób badania kontrolne serca.

PANNA 23.08 – 22.09

Nie lekceważ swoich obowiązków. Odrób zaległości, przytóż się, pokaż, że ci zależy na pracy. W finansach bez zmian. Dasz radę jednak kupić wymarzone gadżety, poprawisz sobie humor, nie zapomnij o bliskiej osobie, spraw również jej niespodziankę.

WAGA 23.09 – 22.10

W związku dobra passa, rozkwit uczuć, przywiązanie, wolne Wagi znajdą drugą połówkę, nareszcie. Sprawy zawodowe w twoich rękach, cieszysz się uznaniem, podziwem, jest ktoś, kto zazdrości ci powodzenia, bądź czujny.

SKORPION 23.10 – 21.11

Nie bądź tak strasznie podejrzliwy i nerwowy. Więcej luzu, swobody, uśmiechu, czułości. W pracy jesteś nadgorliwy, rób tylko to, co do ciebie należy. Wydatki planuj z kalkulatorem, na rozrzutność nie możesz sobie pozwolić.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Twoja druga połówka przysporzy ci wiele radości i szczęścia, w związku cudowne chwile. Pracy bardzo dużo, trochę zaległości, musisz nadrobić zanim wybierzesz się na odpoczynek. Jak zawsze za mało masz pieniędzy a wydatków dużo.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Powodzenie w sprawach zawodowych, uznanie, możliwy awans, zmiana miejsca pracy. Korzystaj z każdej szansy aby poprawić swoją sytuację. Niespodziewany przytytuł gotówki, nagroda, premia. Odłóż trochę na wakacje.

WODNIK 20.01 – 18.02

Jak zawsze pracujesz za trzeci, niepotrzebnie się narażasz na plotki, cieszysz się uznaniem, niech ci to wystarczy. Więcej luzu w pracy. Bardzo dobre finanse, należna ci premia będzie większa.

RYBY 19.02 – 20.03

Miłość kwitnie, zadbajcie o nią. W pracy nauka czegoś nowego, doksztalcenie, podniesienie kwalifikacji, nie przegap tej okazji. Daj swojej wątrobie odpocząć, zrezygnuj ze słodkich ciast, tłustych potraw.

opracował Rosarius • www.wrozbyonline.pl

HUMOR



Dwaj starzy przyjaciele spotykają się po długim czasie.

- Co słychać? – pyta pierwszy.
- A, nic dobrego – odpowiada drugi
- Cierpię na moczenie nocy i nie wiem, co z tym zrobić.
- Wiesz co, tu niedaleko mieszka dobry psychoterapeuta. Spróbuj, może on znajdzie sposób.

Przyjaciele spotykają się po kilku miesiącach.

- No i co, byłeś u tego psychoterapeuty?
- Byłem i jestem Ci bardzo wdzięczny.
- Już się nie moczysz?
- Moczę, ale teraz jestem z tego dumny!



Spotykają się dwaj właściciele firm:

- Słuchaj, ty swoim pracownikom

płatisz jeszcze pensję?

- Nie.
- Ja też nie. A oni i tak przychodzą do pracy?
- No przychodzą.
- U mnie też. Słuchaj, a może by tak pobierać opłaty za wejście?



Dwa kościotrupy wchodzą do tak-sówki, jeden mówi:

- Zaraz wracam!

Po pięciu minutach wsiada do sa-

mochodu z płytą nagrobną.

Drugi go pyta:

- Po co Ci płyta nagrobna?
- Na miasto bez dokumentów?

☺☺☺

Sika pijak na ulicy, podchodzi poli-cjant i mówi:

- No będzie to pana kosztowało mandacik 50 zł.

Facet wyciąga stówę, a policjant:

- Nie mam wydać.
- Lej pan, ja stawiam.



- Panie kelner, jakie wino poleciłby pan do tego dania – wytrawne, czy półwytrawne?
- Pan jest z tą damą, która właśnie wychodziła do toalety?
- Owszem.
- To polecam wódkę...

☺☺☺

- Co to jest, jak się błyska na dwo-rze?
- Aktualizują Google Maps...